



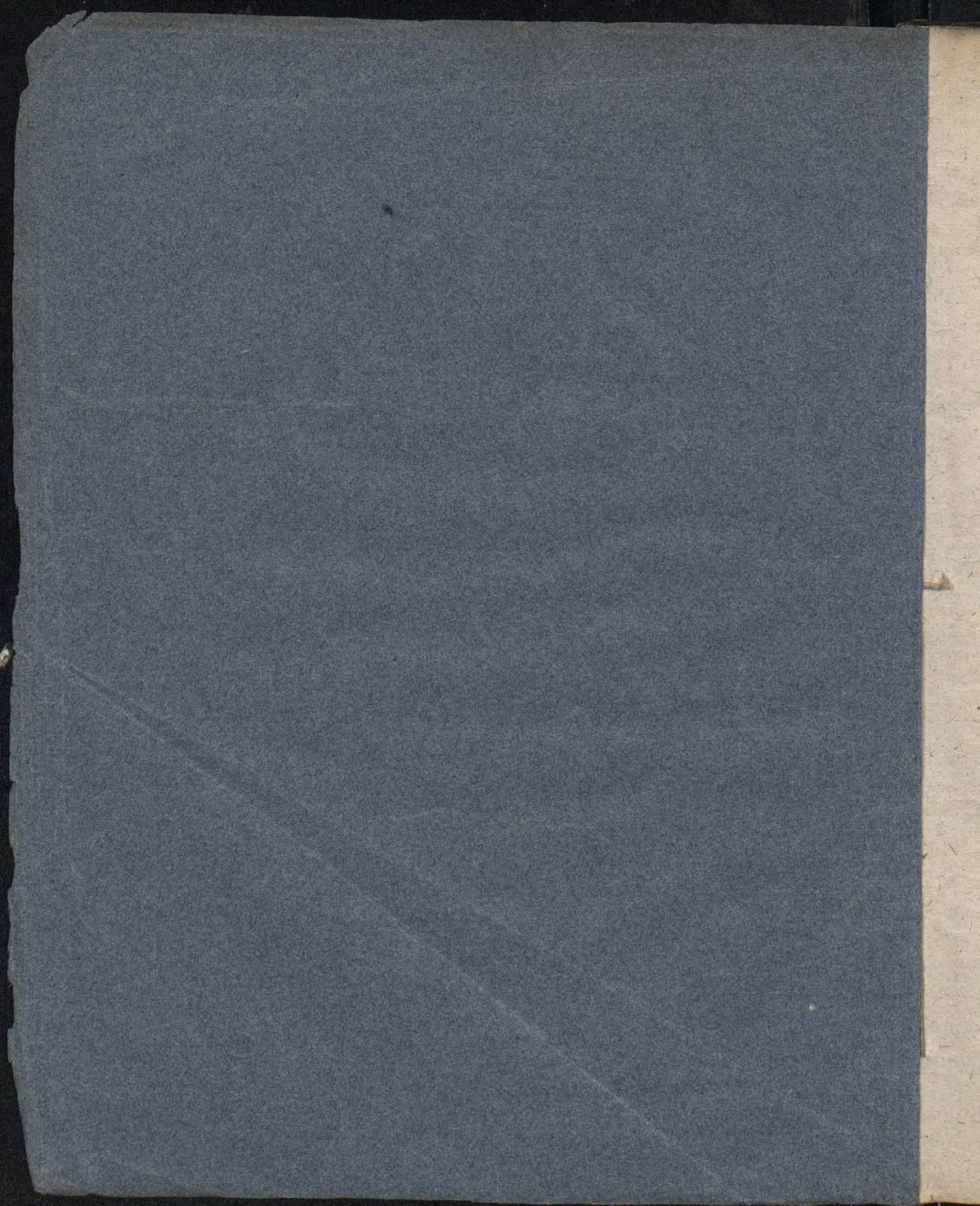
39254

Mag. St. Dr. P

Wojakowski X. Hyacinthi. Scissiling. n. lak-  
wie Dominikanski. Marnotrawca. Tho-  
masa. s. c. g. c. i. n. i. n. i.

Feol. 3025









**SZCZĘSLIWY**  
**W Zakonie Dominikańskim**  
**MARNOTRAWCA**  
**THOMASZ Z AQVINV,**

To jest/

**K A Z A N I E**

*Ná Swieto Doktorá Anyelskiego*

**THOMASZA SWIĘTEGO,**

*Miąne w Krákwie, w Kościele v s. TROYCE,*

**Od**

*X. HIACYNTHA MIŁAKOWSKIEGO, Pisma S.  
 Doktorá, Káznodzieie Fárskiego Krakowskiego,*

**Roku Páńskiego**

**M. DC. XL. III.**

*Z dozwoleniem Stárszych.*

**W KRAKOWIE,**

**W Druk: Andrzeia Piórkowczytá/ R. J. M. Typogr.**





Cum nos ab exterorum laudibus celebrandis ea causa non detineat, quod nequaquam nobis perspecta & testata sit illorum virtus. Cur tandem nos impedire debeat amicitia, metusque subeundæ vulgi inuidiæ, quò minus eos etiam, quorum virtus nobis cognita, & explorata est, laudibus afficiamus, ac præsertim extremo die vitæ perfunctos.

*S. Gregorius Nazianzenus Orat : in  
Laud : Gorgonia.*

39254

I b



*Jásnie Wielmożnemu Pánu,*

*Jego M. Pánu*

**STANISŁAWOWI  
LVBOMIRSKIEMU,**

**Hrábi ná Wiśniczu,**

**WOIEWODZIE Y GENE-  
RAŁOWI KRAKOWSKIEMU,**

**Niepołomskiemu, Zatorskiemu, Dobczy-  
ckiemu, &c. &c. Stároście.**

**Pánu á Dobrodźieiowi mnie wielce Miło-  
ściwemu.**



*le zdáło mi sie ináčzey vdać do Miłości-  
wey láski W. M. M. M. Pána, z ta má-  
luśienka Doktorá Anyelskiego pochwa-  
ła, która za náglá ludzi godnych instán-  
cya, podáie ná swiát, tylko z humiliácya  
márnotrawnego, á o demnie pro Themate wziętego  
syná; Pater peccauí in coelum, & coram te; & non  
sum dignus vocari filius tuus, fac me sicut vnum  
ex Mercenarijs tuis. Zázýwać śmiem tego słowecz-  
ká, Pater, bo iesli ná Korone y Rzeczpospolita náse, o-*



Przemowa.

czy obroce, ta cie nie pochlebnym, ale prawdoszczerym  
glosem, Patrem Patriæ, zowie.

Virgil.

Quo sospite. Nunquam  
Res equidem Lechiæ victas aut regna fatebor.

Od ciebie bowiem, iako od Oycá, zna ratunek w po-  
trzebie, ráde zdrowa w trudnościach, obrone w niebe-  
spieczestwach swoich. Tegoż też záprawde czekało zá-  
służone odwagi, dzielności, y wysokich cnot twoich, á-  
bys w dalszych léciech, Patris Patriæ otrzymał Elo-  
gium; ktoryś po wśytkie mlodość twoie krwie własney,  
kosztow y dostatkow twoich, zdrowia náostatek, dla tá-  
kiej Corki y Mátki nie żałował. Podobno ta intencya,  
abyś nouo miraculo wrekreował świat, zostawszy Sy-  
nem o raz y Oycem, tak Serakiey Septentrionu Monár-  
chiey, ktora sie wzaiem Corka o raz, y Mátká twoia  
bydź odżywa. Mátká, bo cie ná wisczna pócieche swoje  
grodziła, aby miała kogo, ábo ná przepych w Páragon z  
sławnymi bohaterami świata, wystawić: ábo Emi-  
nencya walurow twego, cudze splendory ráczey faworem  
iezyka ludzkiego, y pochlebnym piorem, niż prawda o-  
świecone pogasić. Corka zaś ktora w Tutelle wziawszy,  
takeś szczęśliwie przy honorze, y całosci swey zatrzy-  
mał; że on hardy y odważny Chrześciańskich Monár-  
chii Procus (nád ktorego ledwie przeliczonym Woy-  
skiem słuſaieyby, y dluzey, Xerxesowe oko, niż kiedyś  
nád swoim plakało) walorem Twoim przestraszony, za-  
lotow škodliwych koło tak przezacney Corki, z konfusia

swoia



Przemowa.

*swoia zaniechawszy, odszedł z granic Chocimskich słomnie, a potem z świata mizernie.*

*Iesli zpożyje na Przeżacne Woiewodztwo Krakowskie, y na to Stołeczne Miasto Korony Polskiej, które w szczęśliwej gubernacyi twoiej, a daj Boże długo, trzymasz; y tu na cie, iako na Oycę, radzi patrzymy. Pokaż miśbowiem co dzień, nie tak Pańskie, Amari enim, coli, diligi, maius imperio est, iako Oycowskie staranie twoie, kiedy y złemu mądrze zabiegasz, aby go działeczki Tobie podane nie wznaly: y o dobrym popoli- tym czule myślisz, aby sie w Woiewodztwie, y Miastach jego, obficie pomnażało. Przez co w wszystkich Oycowskiej prawie nabyłeś reuerencyi, Oycowskiej miłości: y lubo iako sprawiedliwy Sędzia, surowy miecz w rekach na pogrom ludzkich złości nośisz, nie tak przelie wiele w ludzi może ostre sprawiedliwości twoiej, iako miłość y serce raz do ciebie wzięte. Animusz bowiem bronia przestraszony, z musu czyni, cokolwiek czyni, y przeto wstawa: Nullum enim violentum perpetuum. Serte zaś szczerym y życzliwym affektem poćiągnione, lubo musi być zniewolone, niewola to iednak miłości, która gwałtu żadnego nie czyniac, omnia potest. Ta miłością zniewoliłeś sercá w wszystkich Obywatelów Woiewodztwa tego, że nie tak przedko zamysliś, a już to dla ciebie, iako dla Oycy czynia. Nie tak przedkoroskajesz, a już to stanie. Et*

Vultus vbi tuus

Symmachus in Orat: pro Ara Victoriz.

Horatig

Affulsi



Przemowa.

Affulsit populo, gravior it dies

Et soles melius nitent.

*Vdamli się też do szcudroblowości Twoiej, cā samā  
choćbym ja zamilczał, krzyknie, żeś Pater Pauperum;  
ponieważ tak wiele Kościołom chleba Twego hoynie na-  
dānego, żążywa. Tak wiele Kłāstcorow bogāto fun-  
dowānych z prowizyey, y szcudrey reki Twoiej, żyje.  
Tak wiele Szpitalow, y niedznego ubostwā, ciebie zā  
Prowizorā niebieskiego chwali. Dostātki Twoie Anty-  
pātya iākās māia, z potrzeba, y ubostwem ludzkim, y  
nie mogą ścierpieć nedze w żebrākāch Chrystusowych,  
wiedząc że co cierpi ubogi, cierpi Chrystus, ktorego ko-  
chasz, y co dolega żebrakā nā ziemi, to czuje w niebie  
Chrystus, ktoremu nabożnie, y światobliwie służyś: y  
tāc to Antypātya robi, że non otiosè aut negligenter  
tractas lachrymas pauperum, nè ille qui totum  
orbem solet pascere, ad nostram confusionem vi-  
deatur inter mendicos esurire. Przeto cie Bog hoy-  
nie błogostāwi nā świecie, hoynie przezacne Potomstwo  
Twoie szczęści. Māia to bowiem błogostāwienieństwo do-  
stātki z Bogiem nabyte, iako sa Twoie, że lubo się rādy  
obścicie wydzierdā z domu nā Boska ozdobe y chwale,  
Fāmiliey iednāk nie ubożā: Ars enim omnium ar-  
tium questuosissima est Eleemosyna, y umie to nā-  
grodzić in centuplo, co dla Chrystusā, by też nayszczu-  
pley, nā expense poszło. Y przeto ja, tenże Doktor nāży-  
wa lichwa szczęśliwa, y niebieska: In quo genere*

S. Valer:  
Hom: 7.

Chrysoſt:  
Hom: 33.  
ad Pap:  
Antioch.

Hom: 3.  
a Gen.

vlturæ



*Przemowa.*

viuræ non est locus ingrati tudini, neq; vlii alij  
damno. Centupla dantur, & non solum centupla,  
nam alia dantur in præfenti vita, & alia in futura.

*Iesli zpozżrze na Zakon moy Dominika s. w tym  
lubobym chciał milczeć, same Klastory Pańsko fundo-  
wane, y nadane, Káplice kořtownie, y pieknie wysta-  
wione, mairnořćiami, y prowentem wiecznym opa-  
trzone, znaczne ochedostwa w nich zostawione, codzien-  
ne, a hojne ialmużny, rożnym Konwentom naznaczone.  
Nayliższego Braciřská znaczne pořsadowanie, mile przy-  
iećie, y ukontentowanie, krzyknie, żeř Ty Prædicato-  
rum Pater; y co niegdy o Emmánuelu Kommenie Ce-  
řarzu Konřtáncynopolskim mowiono, że był Mare ma-  
gnificentia, abyřsius misericordia, morum řuau-  
tate, congressuq; facilis. Słuřniey to Zakon moy o  
Tobie rzec może, bo doznawa, że řczerym morzem iest  
wřpániałořć Animuřsu Twego, gdyř hoynie na brzegi Do-  
minikańskie wyrzucał, y wyrzucali dořtátnie skárby  
prowentow Twoich. Przepářcia iest řczodroблиwořć  
twoia, bo kresu y dna w pobożnořći do tych czas nie mia-  
ła: Morum řuauitate, congressuq; facilis. bo iesli  
komu, tedy nam wolny záuřse do řiebie przystęp, wolne  
ucho, mila y wdzieczna ztoba rozmowa, milřsa odpra-  
wa, mile sie do řiebie Dominikáni garna, a z wielka  
kontentácy a od řiebie odchodza.*

*Tkneli nádořtátek przywatymoiery, ktoż słuřniey  
do řiebie krzyknac może. Pater mi, iesli nie ia? W Pań-*



Przemowa.

skiey łasce Twęy chowałeś Dziadą, y Babcie moie niedawno zmarła, w Miłościwęy łasce Twęy opływali Rodzicy moi. Tęże łaskę doznawali Stryciowie moi, y po dziś dzień na usługach Twoich znają Stryieczni moi. I ja sam niegodny pod Pańską opiekę Twoją oddany byłem w sieroctwie moim. Co gdy uważam, niemal lamentem Hieremiasza Proroka westchnać mi przyjdzie: *Conuerte me Domine ad te, & conuertar, Innoua dies tuos sicut à principio, sed proijciens repulisti me. &c. &c.*

Z tych tedy racyi uważwszy, W. M. M. M. Páná za Oycą, z ostątkiem oracyey marnotrawnego syna, wiedzie mnie do W. M. M. M. Páná, nie tak winą, iako pokorą moją; *Peccaui in coelum, & coram te. Pokorą mówię, bo lubo niewinność nie rada się przyznawa do tego słoweczka, peccaui, choć częstokroć, zwłaszcza kiedy złych Adwersarzów trądku nastąpi, iako by najbardziej zgrzeszyła; cierpieć niewinnie musi. Pokorą jednak rada ztąd okraśy swey, ztąd zalecenia w ludzi, ztąd w Boga zasługi nabywa, gdy się ma za winna, lubo niewinna: ponieważ też, iako Doktor Anyelski uczył, iey to iest natura, Vt importet laudabilem deiectionem in ima. Złączwszy tedy z niewinności a pokorę, do Miłościwęy łaski W. M. M. M. Páná idę: nieplonnie sobie po wielkiej ludzkości W. M. M. M. Páná, wszystko dobre obiecuiac. Do czego dodacie mi sercá Chryzostom's. gdy uważaiac szczęście onego la-*

*wnogrze-*

2.2. q. 161.  
a. 11.

T. 5. Hom.  
5. de in.



Przemowa.

wnogrześnika, przy którym zgąśł Pharyzeuś w kościele, dał znać, że go na ten czas samą jego pokorą, lubo z wielką imi pomieśśana grzechami, iustyfikowała, oczyściła, y do łaski Bożej przywiodła. Si mixta delictis humilitas, tam facile currit, vt iustitiam superbia coniunctam transeat, si iustitia coniunxeris eam, quod non ibit? Afsistet ipsi Tribunali Diuino in medio Angelorum. Tegoż sie y ia spodziewam, że mie mixta Innocentiae humilitas w opiniey W. M. M. M. Páná, statecznie iustifikuie, oczyści, y do dawney łaski, ktoreyem ia z uboga krwia y domkiem moim zażnawał, przywiedzie. A iesli nie za Syná, Nō sum enim dignus vocari filius tuus, przynamniey za iednego ex Mercenarijs tuis zaleci.

Spodziewamci sie y tego, że nie ieden Adwersarz, bez ktorych nigdy cnota nie była, ( Nunquā enim virtuti defuit liuor ) cum filio natu maiore, a stárszym Brátem márnotrawnego Syná, nie smáczno te moje pokore przyimie, a podobno y do łaski W. M. M. M. Páná prześkode czynić może. Iednak wielka madrość, y rozsadek Páński, W. M. M. M. Páná, niechay wspomni ná to, co nápiśal Hieronym ś. Non aequē inimici audiunt & amici. Qui inimicus est etiam in scirpo nodum querit, Amicus praua quoq; recta iudicat. Otoli ia śilá niewinnie cierpiac z Posidoniusem Stoikiem, ktory gdy go podágrá trapila, cieśac sie że w nogách bol, a nie w zaciemneyssych członkách, wolal ná nie: Nihil agis dolor, quamuis sis molestus, nunquam confitebor te

compre-  
hen: Dei  
natura.

Epist: 6.  
ad Pam-  
machum.

Cic: 2. Tu-  
scul.



Przemowa.

malum esse. *I* mnićby to molestum, y mnićby to dolor był wielki, gdyby mie przed W. M. M. M. Pánem, niecheć ludzka inaczey nád rzecz same udawać miała; Nunquā tamen confitebor eos malos esse, y oušem wšytkim życze dobrego zdrowia od P. Boga, szczęścia y zá ich długie pożyće, Máiestatú iego świętego proszę, pomniac, że to Pan moy przykázal: Diligite inimicos vestros, benefacite his qui oderūt vos.

Nikomú též słušniey, tá moia przećiwko Præceptorowi świętemu dewocya, ofiarowana bydž nie miała, tylko W. M. M. M. Pánu, aby laus defensoris fidei, dostała sie w rece alterius defensoris fidei, y pochwała tego, który w Kościele ś. y miedzy wiernemi Páńskiemí, ná wieczna slawe zárobil piorem, poslá do reki W. M. M. M. Pána, któryś sobie ná wieczny honor w Kościele Božym zárobil, odwaga y mieczem. Przyimiže W. M. M. M. Pan tego Márnotrawce niebieskiego, w Dom, y Miłościwa láske swoje, á nie dziwuy, že sie tam gárnie márnotrawca z nieba, gdzie wšelka stráta, nadzá, y potrzeba žiemska ma swoje refugium, przytulenie, y znáczny ratunek. A mnie w Miłościwa láske przyiawšy, iuž wiecey nie znay zá syna przećiwko woli twey grzešacego, ale zá sluge ná najmnieysze roskázanie gotowego, y zá do żywotniego Bogomodlce twego. Pisałem w Konwencie ś. Troyce w Krakowie, dnia 15. Márcá, 1643.

W. M. M. M. P. unižony Káptan, y Slugá,

X. I. M. D.





## Do Czytelniká.

**T**rzymam to o świętych Páńskich / y o wiel-  
kiey ich doskonałości / że iáko między nimi żadney  
nie máś zazdrości / y aumulácyey w niebie / lubo  
ieden nad drugiego wyższy iest in gloria, iáko też  
ná świecie wyższy był in merito; ták y to ich nie  
vraża / gdy kto ná ziemi wysoce godność ich  
chwali / y iednego nád drugiego nabożnie prze-  
nosi; zátym nie rzecz / áby to kogo miało vrażać  
ná ziemi / z czego vřázy świeci Páńscy nie czuia w  
niebie. Cokolwiek sie tedy ná chwale Thomaśá s.  
mowiło / vrażać sie o to nie powinien Viator, po-  
nieważ to wdzięcznie w niebie przyimuie każdy  
comprehensor. A iákoby to miło było Fránci-  
škowi s. gdyby go in merito, z sámym respe-  
ctiue & proportionaliter mowiac / zrownano  
Chrystusem: ták też nic á nic o to sie nie gnie-  
wa / gdy ktorego z świętych / o raz z nim w  
niebie kroluiacych / nie z Chrystusem / ále z kim  
pomierniejszym chwalac / kompáruia; wolno  
ábowiem każdemu swego chwalić / zwłastą  
gdy w nim iest co wysoce chwalić. A iesliby  
kto rzekł: że omnis comparatio odiosa; trzymam  
to y ia / ále in subiectis, in quibus ob defectum



Do Czytelnika.

carnis, aliquid potest odium. co między świętymi Bożymi wstało. Których (za pewną rzecz trzymam) qui non cōparat, non laudat, zwołasz kiedy comparat ostrożnie / a chwali z fundamentem / nie zażywać / czego by authenticę nie mogli kompromować. Z ta deklaracyą moją / weź to Kazanie Czytelniku Namilży / na wychwalenie Anyelskiego Doktorá Thomaśa świętego wezynie / intencyey nie ślucy / bo ta iako occulta, samemu Sadowi Boskiemu podpada / a do Anyelskiego Doktorá Thomaśa świętego / mnie niegodnego przed nim nie za-  
pominając / bądź nabożny.







## APPROBATIO.

**E**Go infra-scriptus, concedo facultatem, vt Concio in laudem S<sup>ac</sup>ti Doctoris THOMÆ AQVINATIS, ab A. R. P. Hyacintho Mijakovski, S. Th. Magistro, Concionatore Ecclesiæ Archipresbyteralis Cracouiensis, habita, & à mecum magna animi iucunditate audita; imprimatur, dummodo à duobus Ordinis nostri Theologis, videlicet, ab A. R. P. Venceslao Zabrzski Magistro, & R. P. Fr. Ambrosio Borovio S. Th. Lectore, Prædicatore Ordinario Conuentus nostri, prius reuisa fuerit, & ab Ordinario in Diocesi Cracouiensi, Librorum Censore, approbata. Datum in Conuentu Sanctissimæ Trinitatis, die 20. Martij, 1643.

*Fr. Gregorius S. Th. M. Prior  
Crac: & Vicarius Contrata  
Minoris Polonia.*

Præsentem Concionem legi, quam & ex ore dicentis cum iucunditate audiui, & cum in ea nihil fidei Catholicæ, aut bonis moribus aduersum deprehenderim, vt ad gloriam Angelici Doctoris imprimatur, dignam censui.

*Fr. Venceslaus Zabrzski,  
S. Th. Magister.*

Concionem præsentem audiui ab A. R. P. Magistro Hyacintho Mijakovski, in Ecclesia factam ad populum,





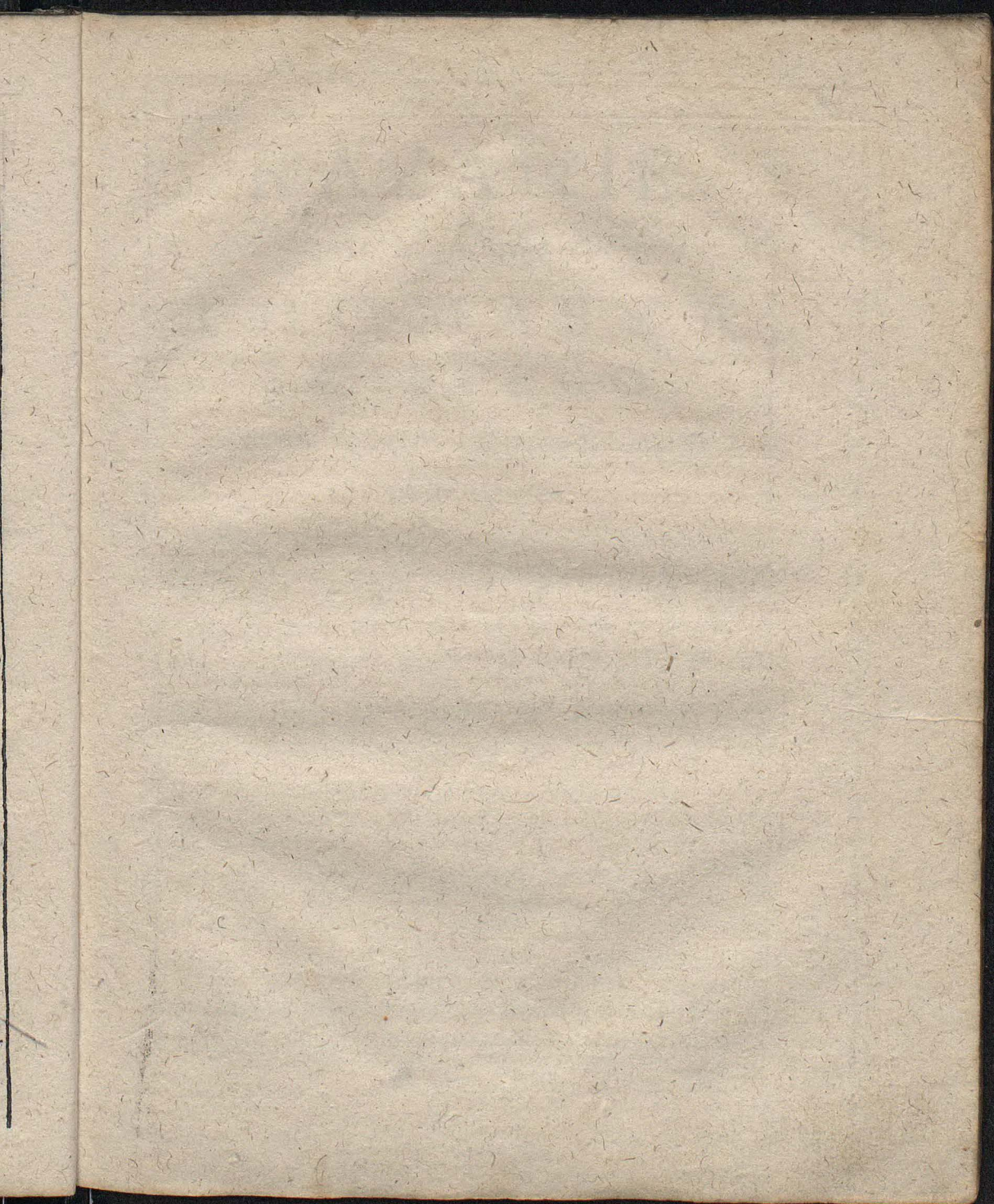
pulum, in qua stylum dictis conformem comperi, & quemadmodum, deuotè, eruditè, comprè, dicta, ita & conscripta est, quam dignam luce communi censeo. Cracouiæ in ædibus nostris, die 20. Martij, 1643.

*Fr. Ambrosius Borouius, S. T. Lector,  
& Ordinarius Concion: m. p.*

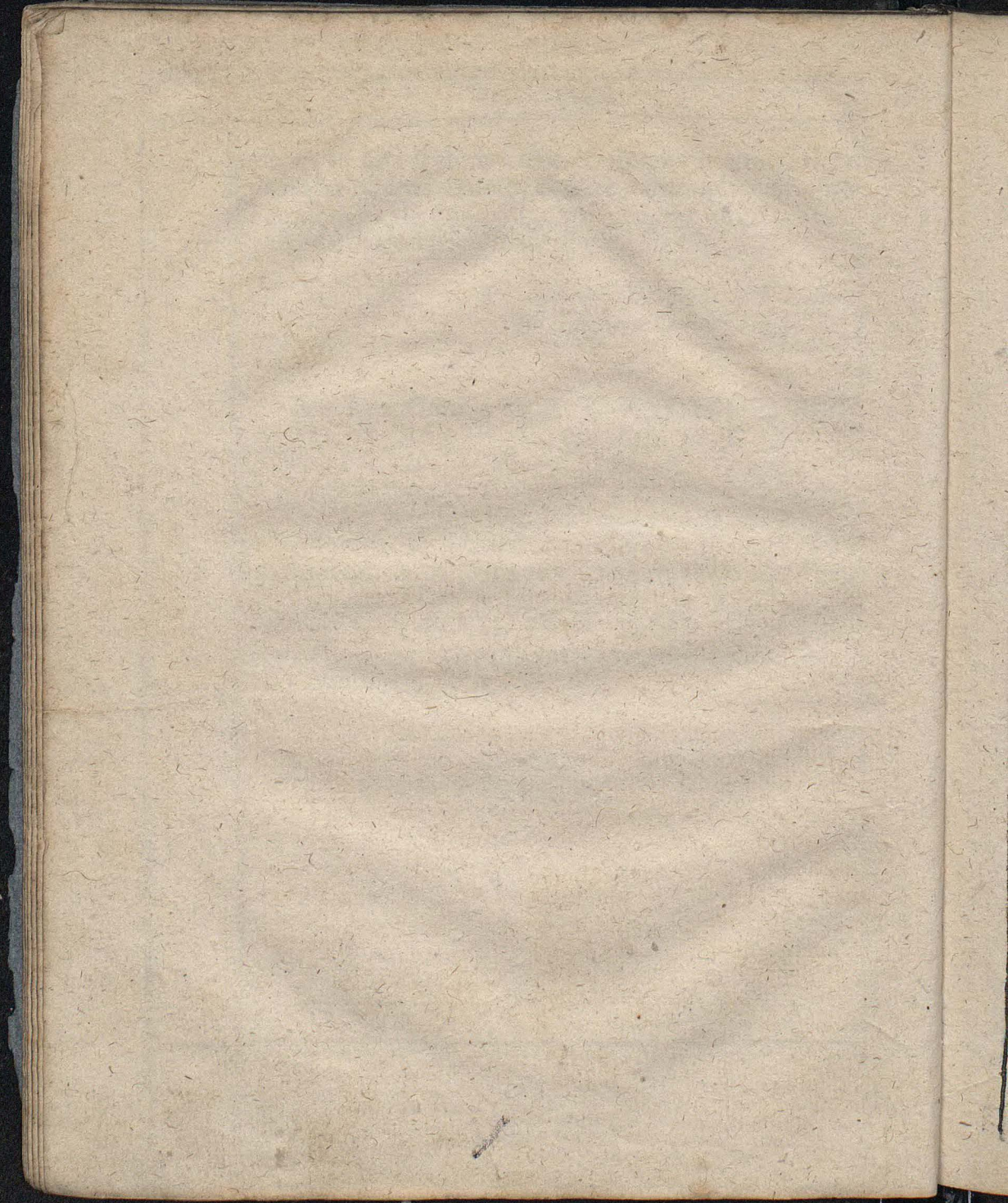
Præclara Concio ab A. R. P. Hyacintho Mijkovvski, ex Ordine Prædicatorum S. Th. Doctore, & Ecclesiæ Parochialis Cracouiæ Primariæ Concionatore, in solennitate S. THOMÆ AQUINATIS Doctoris Angelici habita, vt ad laudem DEI, sancti Doctoris honorem, in gratiam deuotiorum fidelium, & in solatium omnium, vitam & doctrinam sancti Doctoris æmulantium, typis in lucem possit edi. Ego Iacobus Vstiensis S. Th. & Iuris Vtriusq; Doctor, nec non per Diocesim Crac: Ordinarius Librorum Censor, concedo facultatem.













# KAZANIE

Ná Swieto Anyelskiego Doktorá,

THOMASZA

SWIĘTEGO.

Perdidit omnem substantiam suam.

Luc : 15.

**D**woiście / według prawdy / y według zdania  
ludzi mądrych / znárdwie marnotrawstwo : Je-  
dno z Bogiem / drugie z obrazá Boska. Marnotrawcy / co utracáją z obrazá Boska / są ci /  
którzy nie ogládając się ná posłednie kólá / nie  
wrażając quid serus vesper vehat , wfszyste sú stáncya  
swoie ná rozpúście y swem woleý tráca. Marnotrawcy co  
utracáją z Bogiem / są świecei Pansey ; którých / że dla Chry-  
stusa síle gubią / wfszysto sobie lekce wáżá / o nie prawie nie  
dbaia / świat márnemi utrácenikami / lubo crey improprie,  
zowie. Improprie mowie / poniewáz ten który co dla Chry-  
stusa tráci / marnie tego nie tráci / lubo według światá /  
który záwsze vitam Sanctorum aestimat in saniam : taká  
strata / marna jest strata / ale o tym níżey. Wielka iednak  
rozność jest miedzy tym / a támtym marnotrawstwem :  
Bo marnotrawca / co utracá rozpustý / z grzechem y obrazá  
Boska / nie szczęśliwy bywa / w głódzie żyie / a w niedzy  
nieznosney umiera ; nie pomniac bowiem ná to co Dwors-  
ki Theolog nápisál : uueni parandum , seni utendum . Seneca.



z młodu nabyway / abyś ná starosc miał czego zázywác :  
 z Galoniusẽm trzyma / o ktorym nápisal Cicero / że omnia  
 gulae , ventrisque delectatione metiebatur : wšystko  
 mánie trawi / y w nieperwna bárzo spizámia chowa / zá-  
 tym teź nie dziw że niešczęśliwy w starości / á przy śmierci  
 bywa mizerny : zgoła taki jest iáko konik / ktory gdy slonce  
 świeci / po zielonym skaze : gdy mroz vderzy / od głodu zdy-  
 cha. Wyświádeczył to niešczęście káždeg márnítrawce / Do-  
 ktor swiety. Coź mowie Doktor : Popraw sie izeyku / á  
 mow / Kázaje Doktorow / y owšem Anyol między Dokto-  
 rami / ktorego vroczyšć dnia dzisieyšego Mátká / o raz  
 Zákon swiety / y Brácia iego / Vzníowie o raz / y kreatury  
 školy iego / w tym Kóściele / day Bože aby godnie / odpía-  
 wnia : kiedy pišac o tákich márnítrawcäch / zostávil te  
 słowa : Prodigus dum multa inutiliter consumit, de fa-  
 cili ad egestatem pervenit. Rozzutny głowiek im wie-  
 cej mánie tráci / tym do wietšey nedze przychodži. Pátrz-  
 cie ná dzisieyšego młodzińcá / do iákého niešczęścia przy-  
 šedł : Tíeštetal nieborak ná mizerys swoie : Quanti Mer-  
 cenarij in domo Patris mei abundant panibus ! Ach nie-  
 štetýž / lepiey sie tedyś ma máštralerz w domu Oycá mego /  
 niź ia chudzińá ! Od głodu zdychal : Ego autem hic fame  
 pereó. Swinie pášc przyšló : Misit eum in villam suam,  
 ut pasceret porcos. Bułwie biedney ná pokarm / y młotá  
 mieć nie mogli : Cupiebat saturari de siliquis quas porci  
 manducabant, & nemo illi dabat : y by był nie miłosier-  
 ny Ociec / przyšloby bylo wgnóiu od głodu vmrzeć. Zá-  
 takim tedy Márnítrawca niešczęście chodži / rák dalece / že  
 Plutarchus in Moralibus nápisal : In solitum miraculum est,  
 prodigum videre felicem ; Márnítrawcá šczęśliwy /  
 cud niezwyčáynny. Swieci zaś páńšcy co vtrácaia z Bo-  
 giem / náder šczęśliwi / rádzi z vtráty idá wzgore / blogo  
 im rozzutny / y zá namnieyšá rzecž Centuplum šczęśliwe  
 od Boga biera.

2. x. q. 119.  
a. 3.

Niechay



Niechay tych Marnotrawcow szczęśliwych repre-  
sentule wam / y mnie / przedziwny świećcie Thomáš moy/  
Thomáš waś z Aquinu. Coż go / prośe / wstawilo : co  
do tey chwały : co do tego honoru / szczęścia y slawy / która  
ma na świećcie / przymiodło : iesli nie animus iego / według  
opiniei swiata / marnotrawny / y rozrzutny / a według  
prawdy / wspaniały : Iesli nie zguba / y renunciata w sy-  
etiego cokolwiek miał / y mógł mieć na świećcie. Nie iato  
mowię / ale Kościół w glos śpiewa : seminavit hic lar-  
giter Doctor virtuosus. Otoż macie rozrzute : Merit il-  
lic feliciter victor gloriosus. Otoż macie iako z tey wtrą-  
ty został szczęśliwym. Co gdy w wiażal prawiem z ta in-  
stencya wstąpił na Katedre / abym go wam za szczęśliwego  
marnotrawce / w Zakonie Dominika s. wystawił ; Nie  
pozorny wprawdzie tytuł / podle Encomium, y nie poro-  
wnane z temi / które od Stolicy Apostolskiej / które od prze-  
slawnych Miedrcow / które od wzornych / y iasnie nauka  
oświeconych / Akademii swiata otrzymał ; ale mie to samo  
wymowi / że zacność / y światobliwość Thomáša mego /  
tak sie wysoko wzgore wbiła / że iuż rozumy / y ięzyki ludz-  
kie / nieśmieta wymyślać eminentiora Elogia, które miby  
go bázciey wstawic miały / ale demissa, podle y takie tyl-  
ko / coby go poniżały / żeby zaś dla wielkiej eminentiey /  
y godności iego / albo mu Anielskiej natury / albo Bo-  
skich nie przyznano przymiotow.

Domnie y na to co napisał Seneká : Parvus Pu-  
milio licet in monte constiterit, colossus magnitu-  
dinem suam servabit, etiamsi steterit in puteo :  
Karlik lubo stanie na wyniosley górze / postaremu Kar-  
likiem / y ropuchą bedzie / słup y Kólos wysoły / wielko-  
ści y pozoru swoięgo nie trać / choćby go w przerebił /  
abo w studnia wrzucił. Trzymam ia o Thomášu mo-  
im to / co o nim niepodeyżrzanym wyrokiem twierdzi  
Stolica Apostolska ; że on iest Columna & firma-  
mentum veritatis ; Silar y Kólos / prawdy wiary świe-



tey/ y nauka Kościoła Chrystusowego dzwigałacy. Za-  
tym lubo go ia dnia dzisieyszego ponija/ y w osobie tego  
márnottawce/ za szczęśliwego wtrątniká wystawić myśl:  
Nie przeto już moy Thomas/ Pumillio. Nie: Serua-  
bic magnitudinem suam; zostanie przy wysołtey á prze-  
dziwney zaćności swoley.

Przyimiesz tedy ode mnie bláhogo to niskie Elogiu m  
Ewángeliey dzisieyshey/ moy Anyele ś. Przyimiesz moy Wy-  
gę/ moy Mistrzu/ Doktorze moy. Przyimiecie y wy wszyscy  
Slucháże moi/ gdy go wam nieudolność moia/ nie za An-  
yola/ iakoby trzeba; nie za drugiego Augustyna/ y Phenixá  
wszystkich Theologow; nie za prawdziwe<sup>o</sup> moli Bozey Thu-  
máczá; ale za Márnottawce/ w Zakonie Dominikańskim/  
szczęśliwe<sup>o</sup> wystawi. Czym samy ochronie sie wśelkich przy-  
mowek/ ze swoy swego/ Brat/ Bratá/ Zakonnik Zakonniká/  
Dominika Dominikańá/ wozen Mistrzá chwali: bo lubo  
nie z tey przymowki Ambroży ś. wymawia/ mówiac:  
Nemo est laudabilior, quàm qui ab omnibus laudari  
potest. Godzien ten/ mowi Ambroży ś. aby go swoy/  
y obcy/ chwalił; w którym każdy bez braku naydzie co  
chwalić. Lubo mie wymowi samá powinność/ którą od-  
dać sie godzi Oycu/ Pátronowi/ y Mistrzowi memu; nay-  
pewniey sie iedną tym tytułem od wśelkiey przymowki  
zastanie. Coż bowiem wielkiego powiem o Thomaszu  
moim/ gdy go nazwe márnottawce/ lubo szczęśliwym:  
co wysołkiego przydam do niewypowiedzianej godności/  
y sławy tego/ gdy go włáże rozrzućnikiem/ y wtrąćnikiem/  
lubo niebieśkim: Wstąpić tedy precz musi Inuidia, y za-  
wisła Emulácia/ poniewaz nie wysołkich/ ná pochwałę  
Thomasa mego/ záżywać beda Pánegirytow/ ale powhe-  
dny, feryalny/ y ten który sam sobie z ferya przyniosł/ tytuł  
wywode. Sluchaycieś już/ prośe/ co ten márnottawcá  
ś. porobił; y do iakiego szczęścia przez swoje rozrzuć przy-  
szedł. A ia wzięwszy Pána/ ná pomoc/ w imie święte tego/  
przed oczy to wam zaraz pokázowác zechce.

15  
Lib: r. d.  
Virginii-  
bus.



S 1.

**N**Im do czego przystapie/ zdalo mi sie za rzecz slusna/ zá-  
raz z rázu zabíjeć tacitá, ludzi mądrych/ obiektioni,  
á bogday nie semráninie. Moglby mi bowiem kto/ á  
zwlaszcza z tych có polerownieysze v sy máia/ przymowić/  
jem ss. Pánskich/ hoc solo, že dla Chrystusa wiele strá-  
cili/ wiele rozrucili/ vtrátníkami/ y márnotravcámi/ lubo  
szczęśliwemi názwal: zwlaszcza že tego iáwnie Doktor  
Anielski zázazal/ w te słowa: Illi qui intentione sequen-  
di Christum, omnia sua dant, & ab animo suo omnem  
temporalium sollicitudinem remouent, non sunt pro-  
digi, sed perfectè liberales. Ci co dla Chrystusa Pána  
wszystko stráčili/ y rozrucili/ nie máia sie zwáć márnotrav-  
cámi/ ále ludźmi náder szodrobliwemi/ ludźmi ánimusu  
wspániałego/ y wielkiego. Moze bydz ná to y rácyá. Ten  
márnie tráci/ ktory z vtráty swéy żadnego nie ma pożytku.  
Świeci Páńscy iesli co dla Chrystusa stráčili/ in centuplo  
zá to nagroda odnieśli: toć nie márnie stráčili: toć nie márn-  
otravcy. Jednák te trudności puscćie imo sie/ Słu-  
cháże moi. Bo co sie tknie náuki Thomášá s. Doktorá  
mego/ xprosilém to v niego/ abym go dnia dzisieyszego w  
tym punkcie nie sluchal: A to dla tego/ že w téy opiniey  
párcialista iest Thomáš s. y wygadzał nie ták samey rzeczy/  
iáko Geniuszowi swemu. Miał ten Geniusz Doktor Aniels-  
ki/ že sie dziwnie wystrzegal/ aby nie tylko formaliter, ále  
też per methaphoram, & impropriam locutionem, iá-  
kiego vitium ná świątych Páńskich/ dla wielkiey/ ktora ku  
nim miał/ reuerencyey/ y dewocyy/ nie zaciagnal. Záтым  
y w tym rázie/ strzegł sie ich názwać prodigos, proprie  
mowiac/ ále perfectè liberales: Nie zázazuiac nam ie-  
dnák/ abyśmy ich nie mogli zwáć improprie & Methapho-  
ricé vtrátníkami/ y márnotravcámi/ zwlaszcza szczęśliwe-  
mi/ zwlaszcza niebieskimi. Pozwolil nam tego Petrus

2. 2. q. 119.  
art. 2.

Serm 25.



Chryſologus, gdy iáwnie o ss. Bozych napisał / że oni  
 siłę trąca / ale nie wbojeiz: wiele rozrzuciá / ale nie ned, nie-  
 iz: dla tego / że Védendo cōparāt, recōdunt erogando, &  
 dū effusē amittunt (áza to nie prodigalitatís actus, effu-  
 sē amittere) & dum effusē amittunt, acquirunt. Wziął  
 fundament tey sentencyey Chryſolog s. 3 vst samego Chry-  
 stusa / ktory rozkazawſzy Apostołom: Vendite quæ pos-  
 sidentis, & date Eleemosynam: záraz przytym kazal im  
 sobie porobić mieſieczki / zdobywac ſie ná trzoſy / y ná wor-  
 ki: Facite vobis sacculos. A cóż im po workách y mieſiecz-  
 kach / kiedy im wſzytkiego kazano pozbydź? Ukázano w tym v-  
 tracie ſzczęśliwa / y dano znác / że ten ktory cokolwiek dla  
 Chryſtusa traci / przeda / dáruić / moze ſobie záraz mieſiek  
 gotowac / y dobra kalety; bo oná vtrata / y rozrzuta iego  
 ſzczęśliwa / ſenie mu ſie nágrodzi. y przetoż Eannodius pie-  
 ſząc ad Stephanum Summū Pontificem, mowil: Aua-  
 ra eſt diſpēſatio Sanctorum. (Konsideruyćie to ſłowko /  
 Auara, á vniacie / że teſli ſie temu Medrcowi godziło ſwie-  
 tych lahomemi improprie názwać / czemuż także improp-  
 rie nie mogá bydź vtrátnikami názwani?) Auara eſt di-  
 ſpenſatio SS. quæ nihil reſeruando, otoż vtrata / vniuer-  
 ſa proprium reducit ad meritum; otoż z vtraty zaſlugá /  
 ſzczęście / y korzyſć nieoſácowána. Jużże tedy ſkrupulu  
 w tym nie máiąc / y vtracie / y ſzczęściu Thomása mego / w  
 dſiaſieyſzym marnotrawcy przypatrzyc ſie chcieycie.

Cztery ſzczegulne rzeczy ſtracił ten dſiaſieyſzy marnos-  
 trawca ná rozpuszcic / ktore per Antitheliſm, w ſwietym  
 Marnotrawcy náſzym / odkryć y poſazac ſie mogá. Ná-  
 przód:

Perdidit omnem ſubſtantiam.

Stracił / á marnie / caſtkę / y Wygryzne ſwoie / ktora wziął  
 od Oycá. Okazałſia vtrata Thomása mego; bo ten nie por-  
 tia / nie caſtkę / iáko ten młokos / ale wyſokie Comita.

tus, 3na



tus, znaczne Grabstwa / Miasieczka / Zamki / bogate wło-  
ści / Castella násiadle / ktore obficie Família iego w Pań-  
stwie Neapolitańskim trzymála / dla Chrystusa zgubil.  
Mnieysza co dali Rodzice: Domus enim & diuitia à Pa-  
récibus datur: wietřa co obiecowála nádzicia / bo zpowin-  
nowácony z domem Krolewskim / ponieważ dwie rodzone  
siostry ięg za Krolow w Malženstwo święte posły: mogli  
sie spodziewać nie tylko Promocy na wysokie Honory / y  
godności swiata / ale też y przymnozenia dobr / Fortun / In-  
trat / y Máietności / á to on wřetko dla Chrystusa porzu-  
cił: Et nudus nudum. sacutus est Christum. Porzućil  
mowie / nie oczywiście tylko / ale istotnie; nie ceremonia-  
liter, ale realiter: boć málo ná tym / że kto máietności od-  
bieży ná swiecie / kiedy chce bydz Grossem / abo Márgráz-  
bią / w Zakonie. Málo ná tym / że w Oyczyźnie w wrot ná  
powietrzniku odbieżał starodawnych Zerbów / lubo tuż nie  
máš ná co y zplunąć / kiedy te po klastornych murách wy-  
stáwować káże ná przepych. Málo ná tý / że weźni renuncy-  
ácyá bonorů w Grodzie / ale nie w sercu. Dobry Zakonnik /  
powinien dla Chrystusa przywieść do utráty nie tylko wřtá /  
ktoremi przysiega ná wbořtvo / ale y serce / aby totaliter strá-  
ćilo wřelki áffekt do dostátek swiata; ináczey / taki Zakon-  
nik mánotrawca Chrystusowý nazwác sie nie moze. Wřga-  
pil do Zakonu Bázyleg s. Senator ieden / cłowiek bogaty /  
Sincleticus ná imie: wiec je cłowiek zacny / á ná swiecie  
przywyřly wczasóm rozmaitym / zostáwil sobie ná iedney  
wiosce pewná Intratke. Dowie sie tego Bázyl s. y w roz-  
mowách / chce go wyciagnąć aby sie wyznał. Nie zátail /  
y owřem przyznał sie do tego / iáko ingenuus. Aliści Báz-  
zyli s. rzecze: Dáremne twóie zamysly nieboze; Et Senato-  
rem perdidisti; & Monachum non inuenisti: Anis ty  
Mnich / anis ty Senator. Nie Senator / bo inż Rutule  
nosis; Nie Mnich / bo intrate bierzies; Monachus autem  
habens obulum, non stat pro obulo. Thomáš moy tak

sie poze



nie pojeznał z swiátem/ że nie tylko dobrá / y Intraty swoje /  
 ale y affekt do nich w sercu stracił. Prześladzali do tego  
 bráćia / prześladowali siostry / y mátká: y kiedy / iáko dzisiey-  
 sy Márnotravca / sedl in Regionem longinquam, do  
 Parýza / poi nano / do wieze wśadzano / Zabit z niego zdzie-  
 rano: ale on stał w tym y Mátce / y siostróm / y Brá-  
 ćiey / nie człowkiem / ale słupem / skalá / y murem státes-  
 cznym. Zniósł nieustraszoným ánimusem więzienie / zniósł  
 przymowki / y wścispliwe słowa od siostr rodzonych; zniósł  
 grozby y faki starých Bráćiey swoich. Zwycięzył y próśby  
 máćierzynskie / które iáko by w dziatkach poważne były / do-  
 świadczył Alexander Wielki; bo kiedy mu przymowiono /  
 że siłę dla mátki czynił / odpowiedział / że y prawdziwego  
 syná wiecey majyc powinna jedna kroplá lzy máćierzyn-  
 skich / niż potęgá wśyskiego sw áta.

Et adhæsít vni Ciuium Regionis illius.

To drugá strátá Márnotravce / w Ewángeliey dzisiey-  
 sy opisanego. Stracił dobrá / tracił iuz y wolność: Pánem  
 będąc / za Słotaká przystał / y za kópę onę wolność / która  
 non bene pro toto venditur auro, przedał. Okazał się  
 przeciw strátá Thomáša mego / bo ten stracił dla Chrystusa /  
 nie tylko wolność / ale y wola: Et adhæsít vni Ciuium Re-  
 gionis Coelestis, a przystał do niebieskiego Mieszániná /  
 do Dworu Dominiká s. pod którego nogi rezygnował: nie  
 tylko wolność / ale y wola swoje. Márnotravca dzisiey-  
 sy / lubo ná służbę przystał / iednak mu było odstáć wolno.  
 Thomáš mój ná dożywotnia obligował się służbę / y przy-  
 stał do Dominiká s. tak / aby nigdy nie odstál. Nemo enim  
 mittens manum ad aratrum, & respiciens retrò, aptus  
 est regno Dei. Márnotravca dzisiey sy / lubo wolność  
 stracił / miał iednak prawo do mrtá / y z służonego swego /

Thomáš



Thomasz moy / y do tego nawet / co Zakonowi / co sobie za-  
robil / prawa sobie nie zostawil; tak dalece / że gdy raz w sto-  
lu z drugim Oycem siedzial / a trafunkiem pomieszały sie  
porcey / y spytano go: Jesli to twoia porceya? Odpowie-  
dzial: że nie moja / ale Esurientis stomachi. Ach Marnotraw-  
cowo szczęśliwy! Marnotrawca dzisieyszy miał od Pana  
barwę / y był tey własnym possessorem: Thomasz moy przy-  
stawił do Dominika s. wziął te święte barwę / w ktorey  
lubo tak sie kochał / że gdy ia gwałtem zdzierano / gdy ten  
świety Raptur podarto / gdy w placki zabito poszarpano /  
wezłkami sobie pozwieszował lachmaninke podarta mło-  
dzeniec święty / aby y ta żebracka plachetka / ktora mu na  
grzbiecie została / wyswiadczył / że on był Marnotrawca  
niebieskim. Lubo tedy / mowis / wziął te barwę świętą / y  
w niey sie kochał / iednak ia wziął / non vt possessor, ale vt  
usuarius; y prawa do niey nie miał żadnego. Nie bawmy  
sie tym marnotrawstwem / bo będzie co tolo szczęścia robić.

Perdidit omnem substantiam viuendo  
luxuriosè.

Postępuje Marnotrawca w vtracie swoiey; stracił  
dostątki / mnieysza to: stracił wolność / to wielka; ale przy  
dostatkach stracił y cnotę / to rzecz oplakana. A to Thomasz  
notrawca / ktory cnoty tracić nieumie / opat traci: albo  
wtem zostawił przy Cnocie; Perdidit omnem concupi-  
scenciam viuendo Religiosè: Stracił wszelki gust do cia-  
ła y rozpuszty jego / a w panienstwie / y w czystości niepoką-  
lanej / żył w Zakonie świętym aż do śmierci. Sluchajcie  
moi / kiedy mi przychodzi mowić o czystości Thomasza me-  
go / leża mi sie serce / żałować poczyna iezyt / słabieie domćip  
y rozum / słow mi tu nawet / y wymowy nie staie. A iako



czy onym wielkim boiowniku świata / lubo że spiżę włana  
 Zomerowa figura poćić się poczęła / dając znać / że dzieła  
 jego miałybydż tak znakomite / że nie ieden Scriptor, Zisto-  
 ryt / y Poeta / miał się zapoćić / chcąc ie światu godnie wy-  
 stawić. Tożia teraz / przystępując do wychwalenia Aniels-  
 kiey czystości Thomasa mego / cierpie. Czytałem tak wie-  
 le Authorow / pewnie rowno z Zomerem sławnych / a wi-  
 dząc że się z mordowali / y zpoćili / sądząc się na to / aby tego  
 Anielska czystość godnie wychwalić mogli / nie ieden / ale  
 troj pot na niebie / abym ia temu / naybliży miedzy wszy-  
 stki / podobal / y wychwalił godnie niebieską czystość jego.  
 One czystość / ktora uczyniwszy z ciała jego abstractionem  
 prawie Methaphysicam, wystawiła go na świecie meżem  
 ab omni materia sensibili, bo iakby nie był złożony z ciała /  
 tak niedbał o ciało : & intelligibili, bo y na myśl jego ni-  
 gdy tak plugawy concept nie padał. One czystość / ktora  
 ciało jego tak misternie transformowała / że wszystkie pro-  
 myszki niebieskie / Inspiracye Ducha s. dary y łaski Pań-  
 skie / bez wszelakiey trudności / iako per corpus Diapha-  
 num, albo nayśliczniejszy kryształ / przenikały do serca / y ro-  
 zumu jego. Ea enim corpora quæ maximè splendida  
 sunt, facilius radijs solaribus perpenduntur, & illustran-  
 tur; mowil Augustyn s. One czystość / ktora go tak śli-  
 cznym kwiateczkiem wystawiła / w Wirydarzu Zakonu  
 Dominika s. że nie tylko ziemskie / ale y Apostolskie, coż mo-  
 wie / Apostolskie tylko : y onych nawet nieśmiertelnych Du-  
 chow Anielskich oko / lubo im nie nowiną cudowne pie-  
 kności widywać w niebie / y samą Tłaszwietszą Panną dzie-  
 wować się mu chodziła. Co wystawiając Kościół święty /  
 śpiewa : Felix Doctor, cuius solatio, Angelorum ser-  
 uit attentio : Petrus Paulus fauent obsequio, Dei Mater  
 mulcet alloquio.

Tuż mi tu przypomnieć przyjdzie / on wszystkim wam  
 wiadomy / ale miądy niewystawiony / Ake przedziwney czy-  
 stości

Lib: 4.  
 contra  
 Iulianū.



kłości iego/ kiedy od Bractey/ y własney Matki swoiey/ w  
 Zamku Wyczystym w izdebce/ a wczciwym wiezieniu zam-  
 kniony/ poiedyneł z niewstydliva odprawował niewia-  
 sta. Światowi ludzie (ach rozpusto piekielna) piekielney  
 na Brata zżyli struki/ wmyśliłi zdradliwie wygodzić cielu/  
 aby narużyli/ y od zamziety deskonności niepokalanego  
 ducha odwiekli: Wfetczna tedy niewiaſte/ obiecawſzy  
 iey nagrodę znamięnita/ iesliby młodzieniątką s. zrazić z  
 przedſiewzięcia mogła/ wpuścili do wiezenia. Imagi-  
 nuycieſz ſobie/ iako ſie na taki raz nagotowała wfetcznica/  
 pewnie przy światowych fortelach/ konwoy/ y pomoc z  
 piekła wzięła. Od świata wzięła ſtroj/ pewnie nie od Mi-  
 strza z Cechu/ ale od ſamego Arcymagiſtra y Arcykravca  
 dyabła/ ktory nie tylko z materyi koſtownych/ ale z łada  
 derki/ z łada plecherki/ wmie ſudanno y darto bialeglowy  
 ſtroić/ wymyſlony. y tak ię miſternie wpiſtrzył/ że porzawſzy/  
 rzekłaby bez pochyby/ iż ſie na iey ozdobe/ iako na druga  
 od Poetow wymyſlona Pándore/ tyſiąc Bogow ſkładało.  
 Roznemi perfumami dodała ſatom odoru/ chcąc aby o raz  
 wſytkie zmyſły Młodzienią s. ſinaki y guſty opánowały  
 niezwygáyne. Dodała twarzy koloru/ oczom rozpusty/  
 iezyk pieſzonemi nápełniła ſłow/ aby tym/ iako Syrená  
 iaka/ niebieſkiego Uliffeſſá zwiodła. Malona nie/ to wie-  
 kſza/ że do światowych figlow/ dyabelſkiey przybrała po-  
 mocy. A to iako? Tyraquellus nápiſał/ że v ſtárych/ Mu-  
 lier adultera cenſebatur venefica; o káżdey bialeyglowie  
 wfetczney/ zwłaſzcá cudzolożnicy/ trzymano/ że czarowni-  
 ca była/ y że z dyabły porozumienie miała/ iako czarowni-  
 ce/ ſadzano y karano. Quo fundamento, Słucháże moi?  
 Coż ma zapal cielesny do czar? co grzech wloanny do poro-  
 zumienia z dyabły? Gánić tey preſumpecey nie potrzeba/  
 mieli bowiem niemały do niey fundament oni prawde mi-  
 lniacy Legiſlatorowie ſtáry. Bo pytam: kiedyby kto o-  
 baczył dziecine we trzech leciech/ z Żerkuleſem zápaſy idąc

Leg: 8.  
 Con:



ca/ Sámsoná o ziemie rzuciáca / z Gigántow y Olbrzymow tryumphulaca / cobyscie rzekli? Abo to Bożek / abo dyabel / á nie chlopiec / bo niepodobna aby tego silami przyrodzonemi miał dokazać. Herkules w kolebce leżac / wdał wil pare Jaszczurow / aliści rzeczono / że to coś Boskiego / á nie chlopiec ; In cunis iam Ioue dignus : bo to nie podobna / aby dziecis miało dokazać tego / czego sila jego nie zniesie. Nie innakza presumpeya mieli starzy Legislatorowie / widzac że biáległowy z natury tak słabe / że sie ledwie ná nogách trzymać moga / á tryumfowały z nayswiekszych Bohátyrow ; zniwalały iáko Bráncow iákich Sámsonow / Dawidow / y nayswiekszych Kościółá Bożego Gigántow ; że sá nos wodzily strasznych swiátu Herkulesow ; koncludowali / że taka każda venefica , z dyablem narabia / ma z nim porozumienie / iego potega y silami broi. Nie trzeba nam Legislatorow starzych záciągac / wyznałci to Páwel á kiedy rzekl : Non est nobis colluctatio aduersus carnem & sanguinem , sed aduersus Principatus & potestates , aduersus mudi rectores zenebrarū harum. Gráskaby to ieszcze / Caro & sanguis , mowi Páwel s. ále że Caro & sanguis , trzyma Konfederacya z pieklem / y potega iego robi ; to strách / y nieznosna trwoga czyni człowiekowi. Nie rozumiem / aby y tá wfetecznicá / ktora sie do Thomáša mego wygotowała / miała opuścić te armate. Pewnie á pewnie / wzięła iá ná pomoc / y te piekielna potega do infszych figlow / ktorych záżyć miała / przybrała. Dawało wfetecznicy serca / ochoty / á podobno y požadliwosci / sámo ná Młodzienca s. zpozyzenie / byl bowiem dziwnie piekney twarzy / iáko nápisal Antonius Pizamanus : Erat facie adeo decorá , vt incedentem deposito quouis opere , ad eum videndum turba veniret. Młodzieniaszkiem bedac / byl tak ślicznym ná twarzy / że gdy wyszedl / z domu z wárstátow / y od roboty / bieżal lud aby sie go nápatrzył. Stánela tedy przed Młodzieniaszkiem swietym tak stroy-



tak stroyna / tak wrodziwa / tak śliczna / tak młoda / tak na-  
czyste pierśi tego wbroiona białagłowa. Coż tu dla P. Bo-  
gą za koniec będzie? Na iakąż zdobędzieś się resolucya / moy  
Anyolku? Wderzyś się z tą Amazonką / od ktorey fortissi-  
mi quique interfecti sunt? Bedziesz podobno w młodości  
twoiey potężniejszy nad Samsona / nad Dawida mo-  
niejszy / mędrszym nad Salomona? Bedziesz wojował  
z własną naturą / która cie krwιά sama zwycięży? Nie-  
wieś młodzienszku niebieski / że rada in viridi teneras  
exurit flamma medulas? Ach Słuchajże! Nie wstydź  
że wygra / Młototrawcą to święty / stracił ten omnem  
concupiscentiam viuendo Religiosę. Obaczysz pie-  
kielną poczwórę Młodzieniec święty / a postrzeżysz że zám-  
knione Carceres, y że więć y wygnąć trudno; widząc że y  
oreżą żadnego / na postrach wśetecznicę / nie było:

*Pugnaret iaculo, iaculum si missile haberet,  
Hasta foret, strages Cypridis hasta foret,  
Arcus adesset opem tenso petisset ab arcu.*

Biderm.

Alę że tego niemáš / do ognia / do ognia / do kominá / do glo-  
wnie skoczył moy Anyol.

*Vidit adesse focum, praeuit arma focus,  
Arreptoq; puer debellat Torre puellam,  
Et Veneris flammis, altera flammâ necat.*

A tak porwałszy zápaloną głownię / ogniem ogień nie-  
zwyczajnym cudem tłumi / y gási / y one Zidre piekielną /  
nowy Hektules / jarzysła wygania pochodnia. Ach serce  
wspániale! Ach pierśi Bohaterskie! Ach czystości Anyel-  
ska! Wstap teraz Jozephis Pátryárcho święty / Thoma-  
sowi memu dawno nabytey sławy. Mabyłeś / prawda /  
przez wśetecznicę honoru / ale iakoz? żeś więć / y płaszcą  
odbiegał: Thomaś moy nie wćieka / ale z plácú zpedza. Ty  
ieśliś zwyciężył / y cnótá / ale też y respekt na Pana swego /  
ktoremu było wdzięcznym bydź za dobrodziejstwa po-



trzeba/ przymiodl cie do tego. Thomas bez wšelakiego ná  
strone iákażkolwiek respektu/ tryumphaie z nieprzyaciela tá-  
kiego/ ktory sie iuz z wloanności iego ná tryumph gotował:  
Ty żeś zwycięzył/ prawdá; ale y to pewna/ że nie iáko Ká-  
waler/ boś miásto zniewagi nieprzyaciela śánował/ y ná  
wšetecznicę/ iáko to ná Pania/ respektować musiał. Tho-  
mas moy/ moy Aniol/ zwycięzył iáko Bohátyr/ iáko Ká-  
waler/ bez wšelakiego pošánowania/ zdespektował/ zháń-  
bil/ zniewazył tak śześliwie/ że od onego času perdidit  
omnem concupiscentiam.

Życzlby sobie każdy/ zwołażá w stanie Duchownym  
życiacy/ żeby mu tá niezbedna concupiscentia škodzić nie  
moglá/ ale ná to o recepte trudno/ defekt to ciała práwie  
nieuleczony. Chcieli ten defekt leczyć świeci páńscy roz-  
maitemi sposobámi/ ktos głodem y wstáwiczná mortyfiká-  
cyá; ktos dyscyplinámi/ cierniem/ lodem/ śniegiem/ ogniem/  
á dárno. Hieronim ś. co wiedzieć iákich mortyfikacyi nie  
wymyśláł ná ciało swoje/ á przedaie sie go tá niezbednicá  
trzymała. Sluchaycie co sam o sobie mowi: Ego ipse in  
Eremo constitutus, & in illa vasta solitudine, quæ exu-  
sta solis ardoribus horridum Monachis præstat habi-  
taculum, putabam me Romanis interesse delicijs, se-  
debam solus, qui amaritudine plenus eram, horrebant  
sacco membra deformia, & squallidum cutis situm  
Ethiopicæ, carnis obduxerat, quotidie lachrymæ, quo-  
tidie gemitus; & si quando repugnantem somnus im-  
minens opressisset, nudá humo vix ossa hærentia col-  
lidebam. De cibis verò & potu taceo, cùm etiam lan-  
guentes Monachi aquá frigidá vtantur, & costum ali-  
quid accepisse, luxuria est. Ille igitur ego, qui ob ge-  
hennæ metum tali me carcere ipse damnaueram, Scor-  
pionum tantum socius & ferarum, sæpè choris intere-  
ram puellarum. Pallebant ora ieiunijs, & mens desi-  
derij æstuabat, in frigido corpore, & ante hominem



luá iam carne pramortuum, sola libidinum incendia  
bulliebant. O iak wielem ia rázy/mowi Hieronim s. be-  
dac w dżitich / y sloncem spalonych pustyniach/gdzie Mnish-  
ky okropnie mieszkania swoje maia/rozumial/żem byl w de-  
licyách Rzymskich/ siedzialem sam pelen gorzkości/żlonki  
sprosne gunia pokryte / strach z siebie wydawały/ a skura  
plugawa / żezerniała na mnie iak na murzynie. Na każdy  
dzień płacz/ na każdy dzień ryk/ y wzdychanie/ a gdy na mie-  
gwałtowny sen napadł/ ciało gole idac spać/ y kóści ledwie  
sie s ebie trzymające/ na ziemiem rzucal. Nie wspomina-  
pokarmu/ y napoiu/ gdyż Mnishy y w chorobie zimnia tam  
wode piia; a wazzonego czego pożywać / nieczystota pa-  
chnie. A lubom boiac sie piekla/ w takie dobrowolne wšedł  
wiezienie / y sstałem sie niedzwiadkow / y dżitich bestyi  
towarzyšem / a przecie częstokroć zdalo mi sie żem byl w  
Francymerze Pamienskim/ wybladł mi ewarz od postow/  
a myśl pojadliwością w zmarłym cieie palala; y w czo-  
wieku prawie iuz umarłym / same zapaly wšeteczności  
wrzaly. Pátrzcieś iedno/ Sluchajże moi/ iakich ten recept  
zażywal na kontupiscency/ a pozbydż iey nie mogł. Tho-  
maś s. nad wšytkich naylepsza na te niezbednice miał rece-  
pte wynaleziona w niebie / praktykowała od Anýolom.  
Wiecie ktora? one święta káreczke/na ktorey napisano by-  
lo niemal na kštal recepty / R. Ave Maria; ktora w ka-  
pieli ięszce wziawšy / záraz perdidit omnem concupi-  
scientiam; strácił gust do wšelkich pojadliwości ciała. A  
nie dżim: Jest to bowiem recepta na pojadliwość wše-  
laka/ tak potężna/ że iakoby w sie same czystość wpuscił/ kie-  
dy wpusći Marya/ a gdzie Marya wpuszczone/ tam con-  
cupiscentia zgašona/ ponieważ o tym imieniu napisał Pe-  
trus Chrysologus: Nomen hoc renascentibus salutare,  
hoc virginittatis insigne, hoc pudicitie decus. Mowi  
kiedys Ricchardus Victorinus: że natura y ciało Na-  
światłey Panny/ wzięło iakis zadatek nieśkazitelnosci y nie-

Ser 146.

Lib: 1. de  
Emman  
p. 1. c. 12.

smier:



śmiertelności swojej / niechże tu ná ziemi / Accepit natura humana in B. Virgine, quasi arhas quasdam, vel primitias futura incorruptibilitatis suae, integritatem incorruptibilitatis Virgineae. To ia moge mówić o moim ś. Thomasu / że on tym światym náswietsey Panny imieniem / wziął primitias & arhas incorruptibilitatis Virgineae, y przeto mu tá niezbednicá concupiscencia, škodzić nie mogła.

Et misit eum in villam suam, vt pasceret porcos.

To ostatnia strata marnotrawce w dzisiejszey Ewangeliey opisanego. Już nie tylko dobrá / wolność / cnota / ale y reputacya stracił / bo swiniopássem zostal. A to iako Thomasowi memu sluży? Ach moy Boże / czy jedná głupia swiniá w szkole Thomasa ś. czy jedná niewdzieczna marnochá do tych czas iest / y była w Lektoryách iego! a przecie to moy Thomas pási / pásie / y mądrością swoją karmi / lubo bestyey przystoyniey pyskiem w błocie / niż w perlách mądrości Anielskiej gmerać. O Heretykách / Apostatách / y Kacerzách to mówię / boć y ci ná náukę Thomasa mego chodzą / iey zájywiają / ale ták / iako páisak wonnych kwiateczkow. A nie dziwuycie się / zem ich z temi bestyami zrownal / bo też ták o nich trzymal sam Pan náš / kiedy nie kazal projicere margaretas ante porcos. Ale puśćmy to ná strone. Ażay moy swisty nie stracił reputacyey? Przyszło do tego Sluchácz / że tego ktory miał bydź Aniołem między Doktorámi / ciółkiem / wółkiem / lubo bono omine nazwano / wółkiem / y to ieszcze niemym. Thomas to moy wółkiem / Sluchácz? on Aniołek / ciółkiem? Ten co ma bydź Książęciem wszytkich Theologow / & vius diuinæ voluntatis interpres, cielaćiem? nie moge od żalu mówić. Grąská pstrata twoia / nieostrojny marnotrawco Ewangeliey ś.

bos ty



boś ty przecie był starzym nad bydlety. To marnotrawca/  
to/co dla Chrystusa bydlaćiem został/y wolkiem.

Bono omine, rzekłem/ reputacya stracił/y nazwany  
był wolem niemym nasz marnotrawca s. zwłaszcza iesli to  
słoweczko / Mutus, weźmiemy causaliter, on abowiem  
sam sprawił to szczęśliwie/ że przy nauce tego obmutescunt  
naysubtelniejszy rozumy świata. Starzy mieli ten obyczaj/  
że kiedy postrzegli iakiego Kausidyka / albo Oratora / a on  
sie w rzecz nie wdaje/ choćby powinien: zaraz rozumieli że  
go przeladowano złotem/ gebezatkano srebrem; y mówili  
o nim: Bouem habet in ore; Zatkano mu wolem gebe; a  
to dla tego/ że na ten czas na monecie kuto wolu / skąd też  
podobno pecuniam a pecude zwano/ o czym pisze *Pierius*.  
Co iesli prawda/ iakoż prawda / Bono omine Bos mutus,  
Thomasa s. nazwany/ bo nauka iego miała zatkac gebe pra-  
wda swoia naywiększym Kacerzom / nasubtelniejszy So-  
phistom/ Philozophom mądrym/ y w świata wśietym.  
Dochodzimy teg sama experyencya. Czy mało/ profe/ takich  
Kacerzow bylo na świecie/ co sie im zdalo/ że prawde ra-  
cyami swemi/ iako taranami iakimi/ obalili? Czy mało by-  
lo okazałych Euidencyi w rozumie ludzkim / zwłaszcza ma-  
drością wypolerowanym? czy mało apparenicy w słowach/  
oratorya y krasomowstwem wtolerowanych? czy iedna de-  
monstracya zdala sie a priori, poty/ pośi nauka Thomasa s.  
ex opposito nie stanelá? Alskoro te obaczono / factum est  
silentium; Wstały rozum ludzkiego okazałości / y wykre-  
tne izytki z oratorya swoia zgasty: Bos enim mutus za-  
siadł in ore.

Lib: 3.

Bono omine powtore stracił reputacya / y nazwany  
był Bos mutus Thomasa s. abowiem on sam w kościele  
Bozym fortius nad inſzych fixit pedem, pracuiac w win-  
nicy Chrystusowej/ tak dalece/ że nauka ss. Doktorow Ko-  
ścielnych / lubo sama przez sie gruntowna/ lubo siateczna /  
y warowna iest/ y była: daleko warownieysza zostala/ kiedy

C

ia na sie



ia na sie wziął / y dzwignął Bos mutus, fortissimè figens pedem. Figurowaly to w misternych nogach swoich one cztery zwierzęta / od Proroka widziane / ktore czterech Ewangelistów / albo czterech Doktorow Kościelnych znaczy. Bo lubo rozney natury / & diuersæ speciei, zwierzęta były / Orzeł / Cłowiek / Wół / y Lew; a przecie wszystkie nogi miały bydzące / stopy wolowe: Et planta pedis eorum, quasi planta pedis vituli. A to czemu? Czy podobno dla tego / aby pismo wskazywało / że fundując prawdziwe wiary Chrystusowej / incedebant pede vituli, którzy fortissimè stapa: y dla tegoż gruntowne były ich mądrości / warowne fundamenta / niepochybna prawda? Dobra racya. Jednakże to wie iesli to nie Symbolum Bouis muti, Thomasa s. Bystry rozum iako v Orle / v Augustyna s. potrzebne iako v Lwa racye Hieronyma s. gruntowne iako v cielca / fundamenta Ambrozego s. wysokie sa spekulacye Grzegorza s. Prawda. A ktoby tego zaprzal? Ale y to nie fałsz / że kiedy na sie wziął nauke ich / mądrość / racye / demonstracye / fundamenta / Bos mutus Kościola Chrystusowego / iakoby stanely in planta vituli fortiter pedem figentis; tym warownieysze / tym gruntownieysze / tym okazywalne sa / y byly.

Bono omine potrzebie Reputacya stracił / y nazwami był Bos mutus Thomas s. abowiem taka miał miec z niego pocieche Kościol pński / iaka miał niegdy z wołow swoich Hannibal skuczny / y dzielny Hetman Kartaginenscykow. Ten gdy go Fabius w ciasny łat między gorami nągnął / nązbierałszy dwa tysiąca wołow / pewne fascyny / albo wiazane czki z suchego chrostu / do rogów im przywiazal; y zapaliwszy ie / po gorach rozpedził: obaczywszy Fabius z Rzymianymi blizszace sie po gorach plomienie / rozumiał / że tamtedy Hannibal wchodzi / szedł tam z wojskiem / ale oszukany / w posmiemisku Kartaginenscykow został / y strachu sie nabral / rozumiejąc / że spektra iakie od Bogow rozpuszczone biegaly; a tym czasem Hannibal wtiodł z cie-

smi wo-



śni woysko ná stánowisko warownieysze. Wolem nazwa-  
no Thomášá mego / á podobno dla tego / że miał bydz wo-  
sem Annibalis, pełnym płomienia / y ognia / ktorym wo-  
ská Kościolowi Chrystusowemu nieprzytázne / od zlych zas-  
myslow odwiódł / postrąsł / y do wieczney przywiódł kon-  
fuzzey. Ogniste były ráce tego / bo też ogień słoneczny nósi  
ná pierśiach: ogniste fundáménta / ogniste demonstrácy /  
tak dálece / że któkolwiek kiedy z nieprzytázciol Kościola  
Chrystusowego ná te płomienie nápadł / albo blásku znieść  
nie mogąc vstępowal / albo prawda spárzony sarkal / albo  
śnadź ciemny przy tak iáśnym świetle przejrzał. y przetoż /  
Expergiscimini, & laudate eum, qui habitatis in pulue-  
re; quia ros lucis, ros eius, & terram Gigantium detra-  
xit in ruinam. Dosyć o Márnotráwstwie.

IIa. 36.

§ 2.

**Z** Obojáły márnotráwca / kiedy iúz restá goni / w rodzi-  
cách tylko / y pokremnych swoich nádzieis pokláda spo-  
dziewáisc sie że porátuiá / odzieiá / pożywieniem słusnym  
opátřza. Oeo y dzisieyszy wšytko stráciwšy / áppellue do  
Oycá: Ibo ad Patrem meum, & dicam ei: Pater, pec-  
caui in coelum, & coram te, & non sum dignus vocari  
filius tuus, fac me vnum ex Mercenarijs tuis. Nie ofu-  
ská márnotráwce nádzieia / bo ná dobry byt do Oycá trá-  
fil / ktory mu czworáká stráte / czworákim szczęściem nágro-  
dził; aby y w tym szczęście Thomášá mego figurowal / iako  
figurowal w otrácie.

Cito proferte stolam primam, & induite  
eum.

Oeo iúz pogyna dobry byt / iúz guńke zřucił / á od-  
świeťną siate oberwał on mizerny Zolyš. Anáš márnó-  
tráwca s. ážáž nie miał z niehá Stolam primam: ážáž nie



wziął przez Anyoły Baltheum, y pasą Kawalerstiego / kie-  
dy po oney wtarcze przypadli dway Duchowie niebiescy / y  
przepasali go / mówiąc: Ex parte DEI, praeingimus te  
cingulo castitatis? Ach szczęśliwy Kawalerze! Tak też  
trzeba / aby ten który żył in carne praefer carnem, był pod-  
wyższony supra carnem, y za Anyoła między Duchy nie-  
śmiertelne przyisty. Tey sie było spodziewać trzeba / po ta-  
kiej wtarcze / fortune / aby ten który ciało gromił / Kawale-  
rem między Anyołami ciała nie znaiacemi został.

Slawny nasz Káietan / pisać in libros Regum, rzecz  
dziewnie subtelna w pewnym punkcie Pisma ś. wpátrzył /  
właśnie świętemu marnotrawcy naszemu służąca. Rozgnie-  
wał sie Saul na Dawida / wiecie wy o co? wziął mu córka  
swoje Michol / ktora mu był dal za żonę / y dal ją pewnemu  
Kawalerowi / nazwanemu Phalti: Saul autem dedit fi-  
liam suam vxorem David, Phalti filio Laïs. Minelá  
Saula furę / vdoobruchal sie / y kazał wrocić Dawidowi zo-  
ne. Misit ergo Isboeth, & tulit eam à viro suo Phaltiel.  
Postrzeżcie tajemnice? póki żony Dawidowej nie wziął /  
zwano go Phalti; cudza żona wziąwszy / zwano go Phaltiel.  
A to El / skąd przyrosło? wiedzieć trzeba / że w Żydowiznie /  
to słowo El / jest denominacya iákaś / ktora zacność / y dosko-  
nałość Anyelska / iezyt Żydowski znaczy: y dla tegoż káżdego  
Anyoła denominacya Żydowizną tym słowem kóńczy /  
Michaël, Gabriël, Raphaël, Vriël. Ad rem. Póki ten  
Kycerz żony Dawidowej nie miał / to prosty Kawaler  
Pháley / iedno co v niego pobyla cudza żona w domu / aż ón  
Phaltiel / aż ón Angelicus, aż ón ieden z Kawalerow nie-  
śmiertelnych. czemu? bo był tak cnotliwy / że mając cudza  
żonę powoli / ani Dawidowi krzywdy / ani tey nie uczynił  
stromoty / wstrzymał sie od złego / a taki co to in carne żyjąc /  
ma okázy transgredi, & non transgreditur: godzien  
bydź Anyolem / o bok siedzieć z Vryelami / z Gabryelami / z  
Raphaelami. Mówże tu teraz kto / że moy Thomasz nie

Anyol /

i. Reg:  
c. 25.

Li. 2. Reg:  
c. 3.



Anyoł/że nie Kawaler niebieski/że nie Angelicus: trzymde-  
by mu w tym każdy wżynił. Jestten Phalęty nabył deno-  
minacyey Anyelstkey / za to tylko/ że sie nie dał zmyciejyc po-  
kusie / maigac w domu Pania Dawidowa: Czemuż moy  
Thomaś nie ma bydż Anyolem: nie ma bydż Angelicus:  
ponieważ w młodości swoiey nie dał sie za nos wodzić/ y  
pokusie/ y oney Amazonce/ nie żelazem/ ale wrota nad wśel-  
kie oreza potężniejszy/ na niego wbroionej: Słusnie/ słus-  
śnie/ protulerunt Anyołowie stolam primam, & ex par-  
te DEI, cinxerunt eum cingulo castitatis.

Nie mogą tu opuścić iedney konsyderacyey moiey/ lubo  
mi sie czas mieć do końca. Spiewamy o Thomasz s. rzecz  
foremna: Scholas Thomae Paulus ingreditur, sacra simul  
fantur eloquia: gdzie iako słysycie/ wdaje Rosciol Boży/  
iakoż y prawda/ że Paweł s. często z Tomaszem s. o rzeczach  
rozmawiał/ y siła mu obiawiał skrytości niebieskich. Coż  
istotna prawda maigac/ pytam: ażaj Paweł s. nie powie-  
dział/ że tego co widział w niebie/ Non licet homini loqui:  
tak jest. A czemuż z Tomaszem s. Sacra fatur eloquia:  
czemu to z nim konferuie: Rzecze kto/ że nie o tych rzeczach  
z nim rozmawiał/ ktore raptus ad tertium coelum widział:  
Może to bydż: ale dato ex hypothesi, że też y te Arcana  
na konferencyey były/ ktore Paweł s. widział w niebie/ i-  
akoby sie s. Paweł wymowil/ że to komunikował członie-  
kowi/ quia non licet homini loqui: Żaraz powiem co w  
tym jest. Dawid iednego czasu bedac in excessu, wymo-  
wil iedne proposicya/ ktora zda sie nie wrażna: Ego dixi  
in excessu meo, omnis homo mendax. Dawidzie s. a  
kiedy kto na twoie proposicya subinferuie Minorem:  
Omnis homo mendax. Tu es homo: Ergo es mendax.  
A iesli ty Prorokiem bedac klamaś/ kedyż prawdy szukać:  
toć pismo nie pewne: toć Prorocy nie pewni: toć y wiara  
w kłamki powdżie: Coby rzekł na to Dawid: ia rozumiem/  
żeby rzekł: Nie trzeba ex hac vniuersali formować syllo-



gismu in Darij, alias, zleby było okolo prawdy Protokow/  
y mnie samego. Formować go tedy trzeba in Barocco;  
Omnis homo mendax. Ego non sum homo, Ergo non  
sum mendax. Wszelki głowiek klamca / ale ja nie. Cze-  
mu? bo comkolwiek prorokował / y pisał / nie pisałem iako  
głowiek / ale iako coś Boskiego / y Instrument Duchą s. iako  
Prorok Pański: Spiritu sancto inspirati, locuti sunt  
sancti Dei homines. Ktoby ślaskował Dawid. Do-  
wasz ta prawda Słuchające: Non licet homini loqui,  
o tym co w niebie widział Paweł s. Ergo ani Thomasowi  
światemu. Nego consequentiam. Bo moy Thomas nie  
prosty głowiek / nie / ale Candidatus Angelorum, iuz  
Aniol / iuz Kawaler z onych Hierarchiy. Ex parte Dei  
præcinctus cingulo castitatis; y dla tegoż z nim Paweł s.  
śmiele Sacra fatur eloquia. Ach szczęśliwy marnotrawco/  
ktory straciwszy gust do swej woli cielesney / otrzymales In-  
digenat między Aniolami,

Date Annulum in manum eius.

To drugie szczęście marnotrawco w Ewangeliu opis-  
anego / polki był w nieśczęściu / chodzil z kłiem za bestyami/  
teraz iuz iako Słachćcie pierścien na palcu nośi. Zaszwiec-  
ło y to szczęście Thomasowi memu / abowiem straciwszy re-  
putacyę / tak że go ciolkem y bydłciem nazywano / przyszedł  
do takiego honoru / że wziął w Akademii Paryskiej pier-  
ścien na palec / Insigne Doctoratus, y został niewysławio-  
nym Doktorem w Kościele Bozym. Pierścien nie ledzi-  
ki / ale kłopotowy; a iako porozumiewam z pieśni Kościel-  
nych / pięć Dyamentow drogich ozdobiony. Sylus Bres-  
uis, to jeden Dyament / ktory nauka Thomasa mego zdobi;  
Grata facundia, to drugi. Cella, clara, firma sententia.  
To inſe pierścienia tego Dyamenty / a nauki Thomasa me-  
go ozdoby. Przypatrzmy się im krociuchno Słuchające.



BREVITAS, krótkość w nauce Thomasa mego/ieft  
tak przedziwna/że cudem skólnym prawie nazwać się może.  
Kada krótkość w słowach/trudność rodzi w rozumie/  
Dum brevis esse volo obscurus fio. Mądrość Thomasa  
mego/lubo krótka/ale nie zawikłana: zwięzła/ale do pojęcia  
łatwa; okragła/ale nie trudna; nie rozwiłkła/ale przecie do-  
statczna; zda się ścisła/ale przecie nader szeroka. O Amazo-  
nkach pisa/ że zaraz z młotu dla lepszego ciągnięcia łuku/ro-  
czynaly sobie iedną pierś/ y dla tegoż niektórzy zwali je Vni-  
mammias. Nie śniłaiąc Amazonek/cierpi to naprzędniey-  
sza Amazonka świąta/ Sapientia, ma tą parę pierśi/ale bez  
nich źle w szkole. Breuitas, krótkość/ to iedna/bo ponie-  
waż Ars longa, vita brevis, nie rościągąc/ale stracąc iey  
potrzebą. Et claritas, y łatwość/ to druga pierś; bo coż mi-  
za krzeczy lekcy/należałoby Kazania onego Ruskiego Popa/  
co powiędział/że go ani Bog/ani lud/ani on sam zrozumieć  
nie miał. Przydać się tedy mądrości/iako Amazonce. Cze-  
sto iey Doktorowie te pierśi wrzynają/ktos chcąc bytż na-  
zbyt krótki/ wrzyna iey claritatem; y bywa niepoiaty. Ktoś  
chcąc bytż nazbyt clarus, odcina iey breuitatem, y do kon-  
ca dyskursow swoich trafiać nie umie. Thomas mego s. Do-  
ktor, nie wraził w tym Sapientiam, zosła milia wcale przy-  
pięściach; y tak te dwie rzeczy w skryptach swoich alfordo-  
wał/że ani Breuitas przekładzała Claritati, ani ta frama-  
kowała breuitate; y dla tego nauki y dogmata swoje/ar-  
ticulos nazwał/ & in articulos rozdzielił/ bo w to potra-  
fił/ że iako w ciele ludzkim nadobnieyszy członek ma swoje  
proporcey y ozdoby/ tak nakrociwszy artykuł iego nie jest bez  
proporcey/ bez ozdoby/ bez klarn.

STYLVS BREVIS. Nazwać się iefze może nau-  
ka iego z tej miary/ że w krótkim czasie/ lat przedzieśiat nie-  
dopodziwisy/tak wiele Książek popisał/że się ledwie/ pod czas  
Impressyey Rzymskiej/ w trzynacie Tomow wielkich  
zamknęły. A dla Boga/ czajto nie cud? Ktoż tego w tak



krótkim wieku do tych czas dożal : Písał Chryzostom s.  
 supra mille lucubrationes, ineffabili quadam suauitate  
 diffuentes, iáko świadczy *Nicephorus*. coż zá dżiw : żył ná  
 to lat siedmdziesiąt ná świecie. Hieronim s. nápisal / że  
 Grzegorz s. Názpánzeński zostáwil Tringinta Millia Miria-  
 des versuum : Trzydzieści Tysięcy Mirjad / á każda z nich  
 ma w sobie dziesięć Tysięcy wierszow. Coż zá dżiw : żył też  
 sto lat ná świecie. Sile písał Hieronim s. bo też lat żył dzie-  
 wiecdziesiąt y jeden. Sile Augustyn s. ále też żył siedmdzies-  
 iat lat y sześć. Mój Thomas / lubo breuis in ætate, lubo  
 piaciudziesiąt lat nie doszedł; tak wiele zostáwil Opera, że ich  
 póki świat światem / rozumy ludzkie nie strawia. Ktoś  
 chciał wyrázić terażność / y przedkość Thomáša s. w písańiu  
 Księg rozmaitych; y wystauiwszy pro emblemate Práse  
 Drukárská / przydal słowa : Nec melius, nec celerius; dą-  
 iąc znać / że iáko Drukarz przechodzi y pięknością / y przedko-  
 ścią / písmo wśelákie / bo ná dżym Písarz długo siedzieć  
 musi / to on w momencie práse odformuje. Zárownie Tho-  
 máš s. w króciusięntim wieku sile Księg popísał / że iáko  
 melius, tak celerius písać / zda sie rzecz ledwie podobna. A  
 lubo nie wśytkie Opuscula tego wielkie / nie wśytkie peká-  
 te : ále iáko máluchne ziárneczko gorczyce / wiecy w głowie  
 spráwi / niż pekáry bob; tak jedná kárteká Thomáša s. lubo  
 in quantitate mollis króciuchna / drobníuchna; quantitas  
 iedná virtutis iest w niej tak známenita / że naywíetšym  
 mozgowcom swiátá da sie czuć / y iáko granum synapis,  
 w głowie zamiešá.

GRATA FACVNDIA. To drugi dyament pierścier-  
 nia tego / y náuká Thomáša mego / że každemu iest wdzieczna  
 y smáczna. Ingrata bywa sapientia ze dwu miar / albo ze  
 śárpa / albo ze dumna. Na to ábowiem mądrość / że ráda  
 pušy / odyma; y w pychę podnoši / Scientia inflat; á opu-  
 šywszy / zniwazáć y śárpáć náuczý : ślad y personá / y Do-  
 ctrina ingrata bydz musi. Mądrość Thomáša mego /



grata ex primo Capite. bo kogož kiedy w skryptach swoich  
 śarpnał? Komuž grubo przymowił? Kogož słowem/ abo  
 piorkiem wścizynał? Walczył z Paganym/ *in lib. Con. Gen-*  
*tiles*, ale żadnemu nie rzekł Poganiinie. Walczył z Arianym/  
 ale żadnemu nie rzekł zdrayco Kościoła / y Chrystusa Pána.  
 Ganił błedy starych Philozophow/ ale samych śanował iá-  
 ko Philozophow. Ganił wprawdzie Heretyce/ y kácerstwa/  
 ale samych Heretykow ani przymowił/ ani szczudkiem nie  
 śarpnał. A iáko Bóg wszechmogacy ná grzech Adámo-  
 wie przyszedł z grzmotem/ y z piorunem/ ale *in sibillo* atrá-  
 tenuis: tak on errory starych Philozophow/ błedy różnych  
 Sektarzow/ nie piorunami/ nie przymowkami/ nie per sar-  
 casmos, ani per conuicia, ale Bóstim trybem/ *in sibillo*  
*auræ tenuis* znosił. Nie leciáły słowa z wst iego/ iáko grad  
 škodliwy/ ale sicut imber super herbam, & sicut stillæ su-  
 per gramina: iáko deszczyl wżrteczny. Anyol on w sadzaw-  
 ce Jerozolimstiey kalu poruszał/ y ná wierzech go wyrzucał:  
*Ecturbabatur aqua*; ale nikomu z chorych nie uczynił przy-  
 krości/ y owšem dla tego macił/ aby copradzey ozdrowiała  
*multitudo languentium*. Czy málo/ dla Boga/ kalu bylo  
 w mądrości starych Philozophow? czy málo błedow w  
 Sektách kácerskich? czy málo v Sophistow osukánia/ si-  
 glow/ y fallacy? Brodził w tych kalách moy Anyol/ do-  
 tchnął dna/ y ná wierzech skryte y zástárzale muly wzruszył/  
 aby iáko sprosne byly/ oko ludzkie obaczyć mogło: z czego  
 chwali náuka iego samže Kościół: *Profunda scrutans flu-*  
*minum*, *in lucem pandit abdita*, *dum supra sensus ho-*  
*minum*, *obscura facit cognita*. A lubo to ruszył fundum,  
 y odkrył plugástwo błedow: przez to tedná nie uczynił ni-  
 komu przykrości/ nikogo piorkiem nie záwstydzil/ bo sie nie  
 stáral o to/ aby iego zá mądrego/ a drugich miano za głu-  
 pów; ale aby *multitudo languentium*, wšystká Zorda  
 zchorzálych ná rozum Philozophow/ Sophistow/ Káce-  
 rzow/ vznála błedy swoje/ a rzuciła sie do krynice prawdy/ y



wiary/ y Chrystusa Pána; y przetoż nie dziwo / że grata iego  
facundia iest/ y była.

GRATA y ztad / że nie dumna / ponieważ moy Anioł  
niewiedział/ co to pycha/ y dumá : O munus Dei gratiæ,  
vincens quoduis miraculum, Pestiferæ superbiæ nun-  
quam præsensit iaculum. Nie obaczył w Thomaszu mo-  
im słowa dumnego / nie postrzeżesz peryodu / ná cudzy dis-  
honor y kontempt nápisanego. Nie znaydziesz nic ná po-  
chwale własney opiniey/ y dowcipu/ pokornie swoje dicen-  
da kładzie; pokornie cudze błędy wspomina; pokornie iedne  
opinia ná drugą przenosi; pokornie ná przeciwné senten-  
cyę contra biie. Kiedy lud Izráelski przez morze śiedł czes-  
wone/ powiedział Dawid/ że było tak spokojne iako woda  
w hántale/ albo wino w baryle : Interruptit mare, & per-  
duxit eos, & statuit aquas quasi in vtre. Morze tak spo-  
kojne/ quasi aqua in vtre? Cud to wielki! Morze iest tak  
ánimuszowáte / że się nie leża ármatnych okretow / woyska  
się nieprzeliczonego nie boł. Ná Potentatow áwiata nie  
ma respektu/ tu niebu śturmuie / wśhelka rzecz zátopi / y ná  
dnie zamorzy : Kogo chce ubogáci / Kogo chce zuboży. Mira-  
biles elationes maris. Cud tedy/ że w ten czas/ iako in vtre,  
spokojne było. Coż prośe / dumná mądrość/ iesli nie mo-  
rze? Tá w niebo dmucha: tá góra záwse: tá nie respektuie  
ná nikogo: przedziuchno w nayspokojnieyszym mieyscu / w  
naypogodnieyszy czas / nawálności / háłasow y niepokoir  
nárobi : Káždego ná dno / Káždego pod się rzuca. Náuka  
Thomasha mego / quasi aqua in vtre, spokojna/ cicha, po-  
korna : dla tegoż/ Grata eius facundia.

CELSA. Wysoka/ y subtelna do tego; ( á to niech be-  
dzie trzeci Dyámenr pierścienia tego ) bo nie traktu-  
ie o rzeczách podłych/ ale o Tátemnicách niepoietych. Celsa,  
bo ab Excelsis, przez nabożenstwo y modlitwę nabyta. De  
Excelsis fons Sapientiæ Sancto Thomæ infudit gratiá.  
Celsa, y wysoka ztad / że cokolwiek ma w sobie prawdy /



splendoru / y dobroci / tego in Excelis Sapientiae montibus, to jest / y wysokich Doktorow Kościola Bozego / Augustyną / Hieronimą / Ambrożego / y Grzegorzą / nabyła. Celsa iestże / bo od Chrystusa wkanonizowana : Bene scripsisti de me Thoma, od Stolicy Apostolskiej tyśiąc kroć pochwalona : Od wielu przestawnych Akademii swiata / z przysięga przyjeta : Od wielu Soborow powszednich / mianowicie Trydentskiego / za Kanon prawdy Chrześcijańskiej / y za wierna miary s. Assessorka / wspanowana : Od Medrcow / y ludzi ss. iako niebieskie dogma, dziwnie w wielbiona. Celsa naostatęć / bo według zdania Stolicy Apostolskiej / żadna iey nauka / excepta Canonica, wprawdzie / w subtelność / w deśtatek racy / w obfiteść sentencji ludzi ss. nie rowna. A lubo to Scholastyki mają Tytuły swoje od wysokich mądrości swej przymiotow : Jeden zowie sie Seraphicus, ktoś subtilis, ktoś irrefragabilis, ktoś illuminatus : Ja iednak / na honor Thomasa mego / tak o tym rozumiem / iako o atrybutach Bożich wozu Theologowie. Ocy przypisują Potentiam, choć y Syn wśchmocny : Synowi Sapientiam, choć y Ociec nie głupi : Duchowi s. Bonitatem, choć y Ociec / y Syn / nie Tyran. Ale to rozumieć trzeba appropriate, bo essentialiter wszystko sie to w każdej znayduie personie. Zarownie w tym dyskurować trzeba. Mowia / że ktoś Seraphicus, y dobrze. Ergo nie Thomas. Nego consequentiam. Mowia / że ktoś subtilis, y prawdziwie : Ergo nie subtelny Thomas. Nego consequentiam. Komuś to sluży appropriate, Thomasowi memu Eminenter, Essentialiter, Formaliter. Była aźbowiem nauka tego tak Celsa, że iako sie zowie Angelica, multo magis nazwać sie może subtilis, & irrefragabilis.

CLARA. Jasna iest nauka Thomasa mego ( a to niech stanie za czwarty Dyament / do wzieretgo z nieba pierścienia. ) Clara nie tylko z tej miary / ktorą wyżej namienil / że przy kroćkości nayerudniejszy rzeczy łączno wystawiła /



prawie ad captum, do pojęcia namnierniejszego Dyscyplina :  
 lecz y ztad / że nie tylko potrafiła wkląryfikować prawdę / y  
 rozmaite dogmata ; ale y sumnienia Thomasa s. nieumiała  
 pomazać. Dyskurua tam gđsies mądrzy / co też naysubtel-  
 siejszego było w Chrystusie Pánu : wywodzić síle opinii  
 niechca. Tá sie zdać będzie naysudowniejsza każdemu / że  
 Syn Boży będąc Viator & comprehensor oraz / á przecie  
 ani defectus, & infirmitates viae, przestadzały compre-  
 hensionem patriae ; ani gloria, ktora miał in parte supe-  
 riori ; klamlał hol / y one mizerye / ktore cierpiał in parte  
 inferiori. Miec tedy praeiens remedium ná wszystkie bo-  
 leści / á cierpieć boleści / mając gotowe pociechy ná wszystkie  
 stráunki / á nie wcieśzyć sie gdy trzeba / rzecz to cudowna.  
 Tak było w Pánu naszym / ile Comprehensor, miał in  
 parte superiori, iako w Lámuśie / ábo w Galerycy / Glo-  
 riam, chwale wieczną / á zátym wszystkie roskosy / wszystkie  
 pociechy / wszystkie gusty niebieskie : á przecie tego pars infe-  
 rior ( tylko raz in monte Thabor, y to per modum tran-  
 euntis ) nie czula ; y dla tegoż cierpiał / bolał / narzekał / me-  
 lankolizował / bo wszechmocność Boska Táme iakás / y  
 przegrode položyla / że z tamtad / gđzie były pociechy y ro-  
 skosy / nie nie mogło przebydź ná te strony / gđzie były bole-  
 ści / smutki / y młki. Tenci to ia cud wpatruie w Thomasiu  
 moim / widze táme iakás / y przegrode między iego rozumem  
 y wola. W rozumie pełno było plugaństwa / bo on wiedział  
 sprosność wszystkich grzechow / plugawość wszystkich nie-  
 cnot ; wstros każdy grzech penetrował / ná wszystkich sie  
 wśetecznościach / y cielesnościach / speculatiue znał. Co to  
 jest ambitia / co Carnalitas, co Gula, co Avaricia ; á prima  
 potentia, vsq; ad vltimum actum, wiedział : wszystkie mu  
 spáły y gusty / wszystkie roskosy y pociechy / wszystkie poirzki  
 y zyski / ktore grzech za soba ciągnie / były powiadome : á  
 przecie Voluntas zostawała clarissima ; á przecie Cōsciētia  
 purissima. Ale przedziwna mądrości ! cudowna nauko !



FIRMA nioścerek SENTENTIA, Thomasa mego/  
 a to iuz ostatni pierścienia tego Dyament. Doznali Adwer-  
 sarze wiary s. doznali Hereticy soliditatem, y gruntemy  
 nauki Thomasa mego / bo sie im tak cieška zdala / ze ieden z  
 nich wolal : Tolle Thomam, & dissipabo Ecclesiam.  
 Doznaly Concilia swiete / ktore obmyslawiac grunto-  
 wność wiary Kátholickiej / nie gdzie indziej sie wdawali /  
 tylko ad firmam D. Thomae doctrinam. Doznaly wszy-  
 etkie Zakony / Doktorowie / Ráznodzieje / y Szkoły / ktore  
 woliuac z Adwersarzami Kościola Chrystusowego / tu rás-  
 ciy / tu obron / tu szturmow hukaly. Doznał Zakon moy  
 swiety / ktory iuz to piatesaculum na roznych wtargkach  
 szczęśliwie trwając / iego sie bronil mądrością / iego nauka ;  
 znosił Mánicheuse / Aryany / y inke piekielne Kácerstwa.  
 In luce sagittarum tuarum ibant, in splendore fulgu-  
 rantis hastae tuae. A żeby Victoria tym sławniejszy byla /  
 ichże fundamentami / ichże orzeżem od Thomasa s. wypole-  
 rowanym / y wyostrzonym / znosił lud Kościolowi Boże-  
 mu nieprzyiązny. Co podobno w Duchu widział Dawid /  
 kiedy rzekł : Lingua Canum tuorum ex inimicis ab ipso.  
 Boć záprawde / temż fundamentami / ktore ex inimicis  
 pobral Thomás s. a przepurgował lingua Canum, ięzyk  
 szęniat Dominika s. konfundował Poháncom / niszczyl  
 Heretzye / znosił lud Bogu y Kościolowi nieprzyiązny. Kros  
 wystawił in Emblemate Pharetram, po naszymu / Saydak  
 strzał ; przydawşy te słowa : Nulli deest acies. Co strzala /  
 to grot / to ostre. Azaj summa Thomasa mego / nie figera  
 Pharetra ? Azaj summa Contra gentes, nie druga Phare-  
 tra ? Azaj skrypta in Sententias, nie saydali Rycerskie ?  
 Co Questya / to strzala : co Artykul / to grot ; co racya / co  
 sentencya / to ostre. Et nulli deest acies. A sa tak ostre / ze  
 im nie mogą dostać plácu naywiejsze nieprzyiacielow Ko-  
 ściola Bożego wſce.

Firma iestże / bo ná niedobytey skale prawdy vgrunto-



In Sermon:  
de Laud:  
D. Tho.

wána / wŝyŝkie ŝturmny nieprzyziacielskie nieustraszoným  
znioŝlá ánimuŝem. Doyrzála w niey tey prawdy Stolicá  
Apoŝtolská. Przeto Innocencyuŝ Szoyŝty Papięz / rzel-  
nie te ŝlowá mowi : D. Thomæ Doctrina, præ cæteris  
(excepta Canonica) habet proprietatem verborum,  
modum dicendorum, veritatem sententiarum; ita, ut  
nunquam qui eum tenuit, inueniatur à tramite veritatis  
deuiasse: & qui eum impugnauit, semper fuit de verita-  
te suspectus. Nauká Thomášá ŝ. minawŝy Piŝmo ŝ. wŝy-  
ekie inŝe w przyŝtoynoŝci ŝlow / w porzadku / y w prawdzie  
przechodzi: ieŝze ŝe nie znalazł / coby od prawdy oŝŝpiał /  
ktory ŝe nauki tego trzymał; á kto ná nie powstał / záwŝe  
był w prawdzie podyrzetany. O cudowna nauko! Po-  
twierdził tego Klemens Oŝmy Papięz / ktory in. Breui ad  
Nobiles Ciuitatis Neapolitanæ, super Electione D. Tho-  
mæ, in illius Regni Patronum, taki o Nauce Thomášá ŝ.  
dal wyroek: Doctrinæ D. Thomæ, testis est ingens Libro-  
rum numerus, quos ille breuissimo tempore, in omni  
ferè disciplinarum genere, singulari ordine, ac mirá  
perspicuitate, sine ullo prorsus errore, conscripsit.  
Mádroŝc Thomášá ŝ. wyŝwiádeza wielká Kásiag liczba /  
ktore on w krotkim wprawdzie czásie / ale we wŝytkich nau-  
kách porzadnie / y dziwnie láenie / bez wŝelákiego błedu / y  
fałŝu ( dziwna rzecz ) bez wŝelákiego błedu y fałŝu / nápi-  
ŝal. Piŝaleŝ Thomášá ŝ. Logike / Ph ŝite / Etyke / Polity-  
ke / Ekonomike / Methaphiŝike; ale to mnieyŝa / bo piŝali y  
drudzy. To dziw / że absque ullo prorsus errore. Piŝaleŝ  
przeciwko Poganom przedziwna Kásiaga / Summam con-  
tra Gentiles nazwána / ktora ŝobie y Turcy ŝinákowali.  
Mnieyŝa to; piŝali to y drudzy. To dziw / że absque ullo  
prorsus errore. Piŝaleŝ Interpretácie / y Commenty dwa  
cudowne / ná Theologia Magistri Sententiarum. Kto nie  
dziw / áboż ich máło te Commenty piŝalo: To cud / że absq;  
ullo prorsus errore. Piŝaleŝ Dyŝputowane Kontrowerŝy

ŝy e two.



svetwoie / Quodlibeta, myśli twoiey / Opuscula, y roznych  
Traktatow niemiäre; aleć y to drugim przyznac musi. To  
cud / żeś ty ie napisał absq; vlllo prorsus errore. Zebrales  
w krociusienka summe / y Compendium, tak wielką Theoz  
logia / ktora w sobie nieogarnionego Boga zamknęła; aleć  
to uczynili y drudzy. To dziwna / że sine vlllo prorsus erro  
re. Pisałeś na Pismo s. rozne wyklady. Sprawiłeś sloty  
lancuch czterema Ewangelistom / Cathenam auream na  
zwany; y to niewielka. Aleć to dziwna / że sine vlllo prorsus  
errore. Nie masz w Księgach twoich błedu / nie masz  
falszu / sama panuje prawda. A iakoz taka Nauka nie ma  
bydź firma?

Patrzył ktory z was / abo w rozmyślaniu swoim konfi  
derował / iako opisuie Pismo s. twarz Moyzesa / Prawo  
dawce Izraelskiego. Dziwna rzecz / że kiedy zstąpił z Gory  
od Boga swego z Tablicami / na ktorych byly napisane Przy  
kazania / y Mandata Pánskie / twarz iego tak sie iasna y  
swietna pokazala / że lud Izraelski zasłaniając sobie oczy od  
blasku / nie mogli na nie patrzyc / y bali sie do niego przysta  
pic: Timuerunt propè accedere. Ale przy tey iasności  
byly tam iakies Rozki / ktore niewiem czy go specily / czyli  
tez nie pięknie figurowaly. Cornuta erat facies Moyli. A  
podobno reprezentował na twarzy swoiey Ksiezye / kiedy  
rogami do gory nastaje; dając znac / że Prawo / ktore w te  
kach swoich na tablicy kamienney rysowane niost / do pe  
wnego czasu / iako Miesiac / swiecić miało. a podobno tak  
dlugo / iako dlugo trwała noc cieniami / roznych figur stare  
go Testametu zámiona. Kiedy ia z iedney strony wra  
zam mądrość / y naukę Doktorow / y ludzi uczonych; a z  
drugiey strony / Oracula te Stolicy Apostolskiey / o mądro  
ści Thomášá s. wydane: Przyznam to wshytkim Dokto  
rom / że sa iako drudzy Moyzeshowie / iasni / swietni / y o  
zdobni. Bo wshytkim rzeczeno: Vos estis lux mundi.  
Przyznam / że co Księga / to Tablica Mandatow Pánstich.

Exodi 34.

Przy



Przyznam / że tak iasna y swietna prawda / ktorey uczyli / a bo ktora w Ksiegach napisali : że iako lud Izraelski przed ewarza Mojzysowa zatusal czy od blasku / tak niedowiar-  
kowie / Heretycy / odszepienicy / na iasna prawde mądrości ich patrzyć nie mogą : qui enim male agit, odit lucem. Ale y tego nie zapre / że przy tak iasney prawdzie / przy tak swietney mądrości / znaydzie sie czasem taki rozet / choć ma-  
ły / bądź to błedu bądź to opiniey / y sentencyey nie nązbye przystoyney ; ktorym rozkiem wklota prawda / sika y nárze-  
ka. Nauka Thomasa mego / mowi Kościół / sine ullo prorsus errore, iasna / swietna / ale iednak bez rozków / bo prawdy nigdy nie klóla / nigdy nie zranila. Dla tegoć mu po-  
dobno słońce na piersiach málua / abowiem to rogiem do gory nie nastaje / iako Ksiezye. A iakoz nie ma bydz firma ?

Przy Stolicy Apostolskiej oświadczyły też prawde Anyelskiej mądrości / ludzi swietych Oracula, ktorych wy-  
lizac że czas nie znośi / iedno tylko / y drugie / przywiode. Wmiera swiatobliwy Káptan Reginaldus, wielki Dyscy-  
puy adherens nauki Thomasa s. Prosi go Thomas s. aby mu sie po śmierci ukázal / iesli do tego wola Boza przysta-  
pi ; za tylko intencya / aby wiedzial iesli to tak iest w niebie / iako nauza Theologia na ziemi : Aliści w kilka dni po śmier-  
ci / stanie przed nim umarli / y nie dawşy mu responso-  
nem directam, rzecze : Sicut audiuius, sic vidimus in Ciuitate Domini virtutum, in Ciuitate Dei nostri. Já-  
koby chciał rzec : Tak iest tak / in Ciuitate Domini ; iako-  
śmy w Theologley swietey slyşeli : In atrijs domus Domi-  
ni. Ach niepodeyżrzana prawda Theologley Doktorá mego !

Ioan:à Ie-  
su Mar:  
Carmel:  
lib: de ar-  
te serui-  
endi Deo.  
Altamu-  
ra Serm:

Skorista ieden wielka trudność miałac / dziwnie sie turbował / y gdy nie pomogły ani Ksiegi / ani konferencye / w-  
dal sie do postow / y modlitwy s. Wrazie mu sie Franciszek s.  
y kazawşy ná Thomasa s. rzecze : Vade ad Thomam,  
huic hære, quia doctrina eius non deficiet in æternum.  
Józ do Thomasa s. iego sie trzymay / bo nauka tego nie v-

stanie



stanie na wieki. Ach przedziwna mądrości Thomáša mes  
go / do ktorey y sami Adwersarze skoly iego / gdy tego  
trzeba / z tabliczka poprawde ida. Firma tedy bydz mu-  
si / poniewaz non deficiet in aeternum. Skonczylysmy  
pierścien / podzmy do dalszych fortun Marnotrawce  
naszego.

de S. Tho  
ma.  
Thomas  
à Villar ;  
T. I. Cór:  
arg : 2. D.  
Thomaz  
Doct: ap-  
probante.

Et calceamenta in pedes eius.

Otoż trzecie szczęście marnotrawce w Ewangeliey  
dzisieysze y opisane go. Biegali za trzoda boso : Już mu su-  
damskie v Oycy bory klada na nogi. Thomáš moy / azaz y  
tego szczęścia nie zawział z nieba : azaz nie otrzymał calcea-  
menta in pedibus. Nogi nasze / affekty nasze / te nas wo-  
dzą : Trahit sua quemq; voluptas. Te nas za soba ciągną :  
Amor meus, pondus meum, Eo feror, quocunq; feror.  
Nogi tedy w trzewiku / affekty umoderowane / pod moc  
woli ludzkiej / iakoby pod wstążkę / sub ferulam, & sub re-  
gimen dane. Thomáš moy był w tym tak szczęśliwy / że iá.  
to on pod nogi Przelozonego rzucił wola / y affekty swoje /  
tak viceversa, dał mu Bog za to prae dominium na wshyt-  
cie passye / y affekty iego ; y tak ie w nim umortyfikował /  
że iakoby był exhumanatus, żaden go affekt nie wwiódł.  
Przymowił mu ktoś / że był tłusty / á podobno rzekł. Brzuchá-  
czu. Rozgniewał sie : porwał sie do złych słow gło-  
wieł świsty : Nic. Cucurbita, mowi / non manducando  
crescit. Nie rozumiey / aby był z objętości / y z płańtości.  
Bania pekatá jest / lubo ani ie / ani piie. Perwni Swowol-  
niczkowie widząc go prościuchnym / bo niewinniaćko / wpa-  
dli do niego do Cele / y mówią : Oycze / wynidz iedno / á  
wstok / iesli chceś obaczyć cuda. A co za cuda / mowi s. Do-  
ktor : A oni mówią : Osiel po powietrzu lata / Osiel lata :  
Podobno to mówicie Tropologicie : boć sie znayduie nie

Aref : T.  
4. y. 2.  
Imp: de S.  
Thoma.



## Kazanie na swieto

ieden taki / co ledwie wdowcip y rozum / nie własny ośiel ;  
 a chce mārchá brzydka latać wyżej / niż Sokół / buiąc za-  
 rowno z Orłami. Ey Oycze światy / potwap sie / wy-  
 chodz / ośiel od prawdy lata. Wymidzie gdzie mu kaza-  
 no. Miasło latającego osła / znalazł kompanikom / sy-  
 balow / co mu rzekli : Dobrze my tobie mowiemy / Tom-  
 ku / żeś ty po Łacinie mądry. A ktoż to widział aby ośiel  
 laral ? Sluchające moi / zabijałby sie drugi o to. A nasz  
 Thomas co ? Ni sie nie wraził / tylko rzekł : Nie dziwuycie  
 sie jem temu wierzyl ; rozumialem bowiem że podobniey-  
 śa rzecz iest osłowi latać / niż Zakonnikowi słać. Ażaz  
 nie in calceamentis pedes eius ? Daley.

### Adducite vitulum saginatum.

Zabito dla mārnotrawce tuzonego cielcā / aby sie od-  
 żywil / y toć szczęście. A Thomasā mego ażaz toż szczęście  
 nie potkało ? Pyta go Chrystus : Quam ergo mercedem  
 vis ? Czymci mam odwdzieczyć prace twoie ? czymci mam  
 nagrodzić / żeś tak dobrze napisał o przedwiecznym Wtaro-  
 dzeniu moim : o Wcieleniu moim / o Oycu y Matce moiey :  
 A on co ? Vitulum saginatum. Pragne Chrystusa same-  
 go / ktorego stározacone ofiary y cielcy figurowaly ; ktore-  
 go niebieśka mlekiem swym odchowala y wtuczyla cieliczka.  
 Non aliam præter te Domine. A czemuż tak moy Anyle-  
 światy ? Kazal Alexander Wielki odmalować Apellesowi  
 iakąś wrodziwą bārzo dziewczyne : Przypatruie sie Malarz  
 dziwney piekności / y pocznie sobie brać wrozum wysta-  
 wioną Pāniente / zadržadla sie inż y do serca ; a gdy on ia na  
 tablicy pezlem maluje / ona mu strzala miłości prode swoje  
 malowała na sercu. Ten y tey / y owey farby bierze / aby ad  
 viuum wymalował Pāniente / ona nie szukaie kolorow /

Idem qui  
 suprā.  
 ibid.

trwi sie



Erwi sie iego chwyćcia / a rozgrza wſy iſpiritus, do kochania  
ſamey ſiebie przywiódł / nieoſtroznego Malárzá. Skoń-  
czył Retrakt iáko mogł / Alexandrowi oddał / zoſtawił wſy  
go żywy Rys w ſercu. Pyta Alexander (bo poſtrzeżł w co  
wprawił Malárzá) cóć mam dać za ſtuke? A on zála wſy  
ſie Izámi / rzeze: ipſum Exemplar, ipſum Exemplar.  
Ten Exemplarz / te pocieche moie. Zárownie ſobie Tho-  
maſz moy z Chryſtuſem pożał. Odlineował Generatio-  
nem eius aternam, odryſował Inſkarnacya. O Máłce  
iego przenaſwietſzey / wſytko cokolwiek godnego było / ná-  
piſał / y do wiadomości podał. Ile Boga / ile głowiek /  
pięknie wyſtáwił / ták je mu to ſam Chryſtus pochwa-  
lił: Benè ſcripſiſti, benè ſcripſiſti. Ale máłuiąc Chry-  
ſtuſa / záraz ſie w nim zákochał / záraz go ſobie vľubił. A  
gdy go Pan pyta: Quam ergo mercedem vis? Aż on  
wola: Te Domine, te Domine, ipſum Exemplar. Cie-  
bie ſamego moy Jezu / Boga y głowiek / boſ ty Viua ima-  
go, & Figura ſubſtantiaę Patris. Ciebie iáko márnótraw-  
cá chce / boſ ty Vitulus ſaginatus, ktorym ſie mam żywić  
ná wieki.

Erat autem Filius eius ſenior in agro, & cùm  
veniret, dixit, Patri ſuo: Ecce tot annis ſeruió ti-  
bi, & nunquam mandatum tuum præteriui, &  
nunquam dediſti mihi hædum, vt cum amicis e-  
pularer, ſed poſtquam hic venit, qui deuorauit  
ſubſtantiam cum meretricibus, occidiſti vitulum  
ſaginatum.

Otoż inż przyſzło do zazdroſci / bo też ták ná ſwiece  
bywać zwykło / gdzie ſęczyta ſęzećcia / muſi byđz niemiára  
nie tylko między obcemi / ále y między ſwoiemi / zazdroſci.  
Bráć to rodzony / á teſeje ſtarſzy; á je ſtarſzy / miał byđz ro-



zumniejszy / a przecie pelen zazdrości. A kiedyby zazdrościł  
czego znacznego / nie lża / ale grą idzie o jedno ciele ruzgane.  
Zład widze / że prawda co napisał Hieronim s. Edentulus  
etiam vescentium dentibus inuider, kiedy o smaczny ka-  
seł grą idzie / nie tylko młody / a strawnego żoładka głowiek /  
ale y bezzebny stąrzec / temu co ma żeby wyprawne / zazdro-  
ści. A toć sie zle przy szczęściu świętego Marnotrawce na-  
szego wieśało / y wieśa. Ktoś z niechści ; ktoś z zazdrości /  
ktoś z emulacyey / ktoś z nie wdzięczności / ktoś z niewyrozu-  
mienia mądrości iego / ktoś chcac bydź widziany / buie w te-  
go marnotrawce świętego / y w niewypowiedziane szczęście  
iego. Skąd wiec słuchujemy owe głosy w skłolach : Hęc  
ratio D. Thomæ non probatur. Ita Thomas , sed ego  
aliter sentio. Hęc sententia D. Thomæ parum est con-  
sona veritati, &c. &c. Trzymam ia to przecie / że ani szczę-  
ście Thomáša s. przez to nie vstanie / ani honor y sława iez-  
go nie zgaśnie. Bliż w złoto młotami ; ale im bąrzciey elu-  
ka / tym sie bąrzciey serzy / Conditur, non contunditur. Bli-  
ż ia w opinie Thomáša mego różnemi rąciami / ale zład mą-  
drość iego / non contunditur, y owšem zostaje sławienie-  
śa / głoszenieśa / y okazalsza. Niechay sie zmowia ná Tho-  
máša s. wszytkie rozumy / Kościół wprzód z gruntu poru-  
śa / niż nauke iego obala. Watpi kto o tym : w Kościele  
Salomonowym były iakieś kolumny / v ktorych Kapitela  
opere lilij Fabricata ; liliami pięknie vpstrzone / y ná křealt  
liliy porobione były. Trzymam ia Kościół pro Columna  
& firmamento veritatis, iakó go nązwał Paweł s. iakó go  
figurowały kolumny Kościoła Salomonowego. Chce-  
cież wiedzieć zład vgruntowanie wżela / y ná czym twier-  
dza swoje mata kolumna ? In opere lilij, ná Kapitellu ;  
to iest / in operibus, ná skryptach / ná nauce Thomáša s.  
ktory przez niewystawioną czystość swoje sstał sie lilią śli-  
czną w Kościele Boiym. Ktoby tedy kapitellu tego ruszył /

ruszy y



ruszy y kolumny : kto ruszy kolumny / ruszy y budynek :  
 kto ruszy budynek / ruszy y tego co w budynku mieřka.  
 Boć też y Sámson chce dom obalić / chwycił się kolumny  
 y filarów / widząc / że te obaliwszy / cały budynek spadnie / y  
 mieřkancom przytłucze. Nie boim się tedy żadnych stru-  
 mow / żadnych Sámsonow / na naukę Anielskiego Doktora  
 następujących : bo żeby go chciał ruszyć / nieporuřhoney  
 Kořciolá Bożego kolumny / trzeba by mu ruszyć / co niepo-  
 dobna : Portae enim inferi non praevalerunt aduersus  
 eam, á że tam Bog / y tego trzeba by ruszyć. Deus autem in  
 medio eius non commouebitur. Znaydzieli się tediń kto  
 taki / coby się ná to vsádził / niech pómni ná to co nápiřál  
 Pierius, że w stárych / gdy się komu śniło / że słońce poruřone  
 z niebá vchodzi / á on zá nim bieży / znał to był / że w krotce  
 miał rozum strácić / y řalonyni zostáć. Niebierieř Kořciol :  
 Regnum coelorum praesentis temporis Ecclesia dicitur.  
 Słońcem w Kořciele iest Christus / słońcem Thomaś s.  
 Ktoby tedy rozumiał / że się te řwiatłóřci z gruntu poruřić  
 mogą / niechay sobie wżyni konsequencya / ktorey mi mode-  
 řyá moia inferowáć nie łáże.

A tu iuż niech koniec weźmie vtráć / y řczęřcie má-  
 notrawce s. w márnottawcy Ewángeliy s. per Anthi-  
 thesim wystáwione. Niech koniec / y konkluzya swoie weź-  
 mie Rázanie moje : Przy ktorey pro Coronide to tylko  
 przypómnie / abyřcie márnottawce tego nie táł sobie wáży-  
 li / iáko niegdý trefniłeř teden powázał pewnego márn-  
 otawce řwiáta. Bo gdy mu żártami vćieřony / rzekł / że się  
 z nim nie miał rozřáć do řmierci : Trefniłeř odpowie-  
 dział : Jestem ja przy tobie / iáko czyřł przy weřelku máku ;  
 póti go řławáć będzie / poty y ja bawie się bédá / żártowáć / y  
 řpiewáć nie přeřtane. Nie rozumieycie o ř. Márnottaw-  
 cy moim / aby řienie miał zdobyć ná to / czymby te democya /  
 ktora ku niemu mácie / odwódziłeřyl : te řrequency / znáczno

nagro:

Gregori-  
us.



nagrodził. Nie rozumiećcie / aby w potrzebie každemu do  
 niego idacemu / nie miał się ludzko / y wygodnie stáwić.  
 Strácił síle dla Chrystusa / ale wiecey nábył z tak szczęśliwey  
 vtráty / dostávat mu będzie na wieki / czymby každého v-  
 kontentował / za naboženstwo / ktore mu oddáie / y oddá-  
 wác będzie. Krzyżni tylko nabożnie : O Thoma , laus &  
 gloria Prædicatorum Ordinis. Nos transfer ad coelestia,  
 Professor sacri Numinis. Obaczyś / że y tu láste Bożę ná  
 ziemi / y w niebie od niego dożywotnie patrocinium  
 mieć będzieś. A M E N.





